Dziś: „Mój Swiatek“

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Niedziela, 16 lutego 1936 r. | Nr. 46

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64. Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

MAKALLE ODCIĘTE OD ŚWIATA

ABISYŃCZYCY CHCĄ JE WZIĄĆ GŁODEM

LONDYN, 15.2. (Tel. wł.) Terenem głównych operacyj wojennych w Abisynji staje się powoli pustynia ogadeńska.

Ras Nassibu na czele 100-tysięcznej armji posuwa się na południe, przyczem pierwsze jego oddziały zaatakowały słabe w tem miejscu linje włoskie. W razie pomyślnego rozwoju operacyj gen. Nasei ba dowództwo włoskie zmuszone będzie do ściągnięcia z rejonu Ganale Doria znacznych sił i przerzucenia ich do Ogadenu.

Z frontu północnego donoszą, że samoloty włoskie wytropiły między linją frontu a Dessie ambulans angielskiego Czerwonego Krzyża, złożony z 5 samochodów sanitarnych. Rozegrał się tu dramatyczny pościg samolotów bombowych za uciekającemi samochodami. Włosi zrzucili kilkanaście bomb, które, na szczęście, nie wyrządziły ambulansowi żadnych szkód.

Z głównej kwatery w Dessie dementują stanowczo wiadomości włoskie, jakoby Makalle nie było otoczone przez Abisyńczyków. Według twierdzeń abisyńskich, Włosi, zamknięci w Makalle, nie otrzymują od szeregu dni żadnych transportów. Ponieważ jednak miasto zostało zamienione w nowoczesną niemal fortecę, a Abisyńczycy nie posiadają odpowiedniej artylerji, zmuszeni są zrezygnować ze zdobycia miasta szturmem. Sztab abisyński spodziewa się, że Makalle zostanie wzięte głodem i pragnieniem. Luźne oddziały zamknęły zupełnie wszystkie drogi do Makalle tak, że nie może się przedrzeć przez nie żaden transport żywności.

Na froncie północnym w pobliżu przełęczy Abaro doszło do poważnych starć pomiędzy wojskami rasa Kassy a oddziałami czarnych koszul. Po obu stronach straty mają być znaczne.

Na froncie ogadeńskim trwają mordercze walki na południe od Sassabaneh.

W Borona, w pobliżu prowincji Sidamo, wojska włoskie, zdążające do Onadara, spotkały się z wojownikami dedzacza Makonenna.

Pakt francusko-sowiecki

spotkał się z nieprzychylną opinją prasy

PARYŻ, 15.2. (Tel. wł.). Minister Flandin wygłosił w komisji spraw zagranicznych Senatu dłuższe przemówienie, w którem uzasadnił ratyfikację paktu francusko-sowieckiego. Minister dowodził, że jest to pakt o charakterze czysto-politycznym, że powstał i został zredagowany w ramach Ligi Narodów oarz w ścisłej łączności z traktatem locarneńskim i paktem sowiecko-czechosłowackim. Minister oświadczył, że pakt jest otwarty do przystąpienia dla Niemiec i nie jest przeciwko Niemcom skierowany.

Komisja postanowiła, zbadać w przyszły piątek projekt paktu francusko-sowieckiego i ewentualnie wyznaczyć sprawozdawcę.

PARYŻ, 15.2. (Tel.wł.). Pakt francusko-sowiecki spotkał się naogół z nieprzychylną opinją prasy. Pisma podają w wątpliwość wartość paktu z Sowietami, które nie graniczą z Niemcami.

Jednocześnie podkreślana jest wroga kampanja sowiecka we francuskich kolonjach.

Zwolnienie z obozu

W BEREZIE KARTUSKIEJ

WARSZAWA, 15.2. (Tel. wł.) W ciągu ostatnich dwu tygodni zwolniono kilkudziesięciu ukraińców, którzy przebywali od dłuższego czasu w obozie izolacyjnym w Berezie Kartuskiej. W chwili obecnej w obozie w Berezie znajduje się 10 ukraińców i 4 narodowców.

22 zabitych, 200 rannych

W GRECJI

ATENY, 15.2. (Tel. wł.) Podczas ostatnich burz i śnieżyc w Grecji zginęło w samych tylko Salonikach 22 ludzi, a ponad 200 odniosło rany. W porcie zatonął dość duży parowiec.

Wymówienie warunków płac

w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego

W dniu wczorajszym związki zawodowe górnicze w Zagłębiu Dąbrowskiem otrzymały od Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych zawiadomienie, iż na podstawie uchwały z dnia 13 b.m. — Rada Zjazdu wypowiada dotychczasowe płace od dnia 1 marca r.b.

Równocześnie, w zawiadomieniu tem wyrażona została gotowość podjęcia pertraktacyj w celu ustalenia nowych warunków płac.

—

Ponieważ nie wszystkie kopalnie zawierały zbiorowe umowy ze związkami zawodowemi, przeto wymówienie powyższe dotyczy tylko tych kopalń, które miały zawartą umowę zbiorową ze związkami zawodowemi, a nie dotyczy tych, które zawierały umowę indywidualnie ze swemi załogami, nie zaś ze związkami. O ile nam wiadomo wymówienia nie dotyczą kopalń: Saturna, Jowisza i Marsa należących do Tow. „Saturn“ oraz kopalń należących do Tow. „Flora“, ponieważ towarzystwa te mają indywidualne umowy lokalne ze swoimi załogami. Nie dotyczy to wymówienie również Warszawskiego Towarzystwa kopalń Węgla, które wymówiło indywidualnie warunki płac swoim robotnikom już wcześniej, bo od 1 lutego, z powodu przeszeregowania kopalni do niższej klasy płac. Prawdopodobnie wymówienie nie dotyczy również Grodzieckiego Towarzystwa i kopalni „Sosnowiec“ — kopalnie te bowiem już latem ub. roku przeszeregowały swoje kopalnie do niższej kategorji płac.

Przed robotnikami i kopalniami pozostałych towarzystw górniczych Zagłębia powstaje trudny dylemat do rozstrzygnięcia, bowiem z powodu upośledzenia Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego pod względem warunków geologicznych i gospodarczych znajdują się w trudniejszej sytuacji, specjalnie obecnie skomplikowanej przez świeżo zastosowaną obniżkę cen węgla. Pogorszenie warunków bytowania kopalń z tego tytułu, oraz zła konjunktura na węgiel powodują konieczność szukania sposobu wyjścia, aby utrzymać egzystencję kopalń.

Kompensat bowiem na innych odcinkach (poza odcinkiem socjalnym) poprawienia warunków bytowania kopalń dotąd nie udało się osiągnąć.

Przed mową

PREMJERA KOŚCIAŁKOWSKIEGO

WARSZAWA, 15.2. (Tel. wł.) W kołach politycznych obiega pogłoska, że zapowiedziana na poniedziałek wielka mowa premjera Kościałkowskiego będzie miała szczególne znaczenie polityczne.

Jak słychać, p. premjer ma zamiar w zdecydowany sposób wystąpić przeciw kampanji, prowadzonej na terenie obecnego Sejmu przeciw poszczególnym resortom przez pewne grupy poselskie, nastrojone krytycznie wobec niektórych członków obecnego gabinetu. M. in. wyświetlona ma być sprawa polemiki o lasy państwowe.

Przemówienie p. premjera transmitowane będzie przez radjo o godz. 10.10 rano.

Represje rządu francuskiego

wobec „Action Francaise“

PARYŻ, 15.2. (Tel. wł.) Represje rządu w stosunku do „Action Francaise“ w związku z pobiciem Leona Bluma, zamiast uspokajać opinję publiczną, wywołują wrzenie i zdenerwowanie. Wczoraj w kilku punktach Paryża doszło do bójek między grupami socjalistów a młodzieżą monarchistyczną i walka ta, jak donoszą dzisiejsze dzienniki, zaczyna stopniowo ogarniać prowincję. Podsycić ją widocznie zamierza „Front Ludowy“ zapowiadając na niedzielę wielką manifestacje protestacyjną w Paryżu.

W ciągu dnia wczorajszego policja przeprowadzała rewizję we wszystkich lokalach stowarzyszeń monarchistycznych i w prywatnych mieszkaniach redaktorów „Action Francaise“. Nie natrafiono ani na archiwa organizacyjne, ani też na składy broni, o których w swoim czasie rozpisywała się prasa socjalistyczna.

PARYŻ, 15.2. (Tel. wł.) Dzisiaj aresztowano dwie osoby pod zarzutem brania udziału w napadzie na deputowanego Bluma. Przyczynił się do tego film zrobiony przez jednego z amatorów.

Redaktorowi „Action Francaise“ doręczono dzisiaj akt oskarżenia o podburzanie do urządzenia napadu na Bluma.

Sukces Szwedów

W BIEGU NARCIARSKIM

GARMISCH, 15.2. (Tel. wł.) Dziś o godz. 8 rano odbył się start do biegu narciarskiego na 50 km. Do biegu tego stanęło 34 zawodników na 50 zgłoszonych, a między nimi jedyny Polak Karpiel.

Pierwsze cztery miejsca zajęli Szwedzi z Wiklundem, który uzyskał czas 3 g. 30 m. 11 s. Karpiel zajął się na 26 miejscu z czasem 4 g. 6 m. 26 s.

Mecz hokejowy Czechosłowacja Kanada zakończył się zwycięstwem Kanady w stosunku 7:0.

GROZNE CHMURY

NA DALEKIM WSCHODZIE

SZANGHAJ, 15.2. (Tel. wł.) W nadgranicznych miejscowościach, gdzie w ubiegłą środę doszło do gwałtownego starcia pomiędzy wojskami japońskiemi mandżurskiemi a oddziałem armji Mongolji Zewnętrznej, panuje nastrój wielkiego zaniepokojenia. Ludność jest opanowana przez panikę. Chińczycy w pośpiechu i popłochu opuszczają osiedla, położone w pobliżu granicy. Pociągi, zdążające do Chin, są przepełnione.

W Charbinie powstały ochotnicze oddziały, które informują ludność, jak należy się zachować podczas ataków lotniczych.

Według wiadomości, nadchodzących z Hailaru, oddziały, stacjonowane nad granicą, są w stanie stałego pogotowia.

Gen. Doihara w rozmowie z przedstawicielem Reutera oświadczył, iż incydent środowy nie przedstawia się groźnie. Wynikł on z niepewności, panującej na granicy Mongolji Zewnętrznej.

Pomimo tych zapewnień, panuje przekonanie, iż wszelkie usiłowania Japończyków, mające na celu wypchnięcie oddziałów mongolskich z okręgu spornego, mogą mieć bardzo poważne następstwa.

POGRZEB

ZULI POGORZELSKIEJ

WARSZAWA, 15.2. (Tel. wł.) Dzisiaj odbył się pogrzeb znanej artystki Zuli Pogorzelskiej. Po nabożeństwie żałobnem w kościele św. Boromeusza na Powązkach koledzy zmarłej przenieśli zwłoki na cmentarz. Nad mogiłą wygłoszono szereg przemówień. Na grobie złożono niezliczoną ilość wieńców i kwiatów.

Co mówi p. posłanka Prystorowa

o swoim wniosku w sprawie uboju rytualnego

Dzienniki drukują rozmowę z p. posłanką Prystorową na temat jej wniosku sejmowego, skierowanego przeciw ubojowi rytualnemu. Rozmowa ta naświetla tak aktualną dzisiaj sprawę i dlatego ją powtarzamy. (Red.).

— Czy nie zechciałaby Pani łaskawie udzielić nam bliższych wyjaśnień co do złożonego przez Panią w Sejmie projektu ustawy?

— Jak najchętniej. Chociażby dla zapobieżenia niewłaściwej interpretacji mojego wniosku. Otóż projekt ustawy o uboju zwierząt w rzeźniach zmierza do zastąpienia pierwotnych metod uboju ubojem **nowoczesnym**, czyli do zastosowania tych zdobyczy, jakie nowoczesna kultura i technika przyniosła w zakresie ochrony zwierząt przy uboju. Jedną z pierwotnych metod jest tak zwany ubój rytualny, **który** wyklucza ogłuszanie zwierzęcia przed przecięciem gardzieli. Stąd to wynika, jako nieunikniona konieczność, zazębianie się projektu o kwestje rytuału religji żydowskiej, a nie z jakichkolwiek ukrytych intencyj przeciw tejże religji, jak pewna część opinji żydowskiej stara się moje wystąpienie interpretować. Ogłuszane mają być nietylko te zwierzęta, z których mięso konsumuje wierząca część ludności żydowskiej, lecz **również i trzoda, a nawet konie i psy.** A zresztą, czyż naruszenie fragmentu z **bogatego** rytuału religijnego — gdyby nawet miało nastąpić — mogłoby być celem walki nawet z punktu widzenia przeciwnika religji żydowskiej, gdy równocześnie religja ta wraz z instytucjami i rytuałem znajduje pełne poszanowanie ze strony społeczeństwa i ochronę ze strony państwa?

Muszę **zatem** stwierdzić, że nie ustawa została użyta przeciw religji, lecz że są **usiłowania użycia religji przeciw ustawie.** Przypisywanie mi intencyj antyreligijnych uważam jedynie za doskonałe posunięcie taktyczne, ponieważ przy braku jakichkolwiek innych argumentów oponenci umożliwiają sobie użycie religji przeciw ustawie.

— Czy obok humanitarnych, kierowały Panią również względy natury gospodarczej?

— Obok ochrony zwierząt przyświecał mi również bardzo doniosły cel natury gospodarczej. Ubój rytualny, jak wiadomo, **wypacza i dezorganizuje handel zwierzętami i mięsem.** Należyta zaś organizacja tego działu obrotu w kraju, w którym zbyt inwentarza stanowi główne źródło dochodu dla dwóch trzecich ludności jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi — **nieporównanie donioślejszem, niż w krajach przemysłowych i handlowych.**

Mam nietylko prawo, ale i obowiązek **stanąć** w obronie interesów tej ludności i **kraju.**

Muszę tu jak najusilniej podkreślić, że ani ja, ani nikt ze zwolenników ustawy nie stworzył samego zagadnienia **dla celów antyreligijnych, czy antysemickich.** Istnieje ono oddawna, a ostatnio, dzięki kryzysowi ujawniło szczególnie jaskrawo swoje oblicze gospodarcze. Co więcej: dzięki zdecydowanej postawie społeczeństwa w tej sprawie projektowane przezemnie postanowienia są już prawem — **prawem niepisanem, opartem na głosie powszechnej opinji.** Nad takiem prawem żadna instancja prawodawcza nie może przejść do porządku. W takim wypadku żaden parlament nie może społeczeństwa przegłosować, **bo się z niem rozminie.** Z drugiej strony nikt, kto się temu prawu nie podporządkuje, nie uniknie kolizji ze społeczeństwem. A kolizje te są dla państwa i dla ludności żydowskiej jak najmniej pożądane. Dlatego to sprawa znalazła się na forum parlamentarnem.

Mamy do wyboru: **albo ją rozwiązać, albo próbować odroczyć,** bo sama z powierzchni życia gospodarczego, a nawet politycznego nie zniknie. **Nie jestem zwolenniczką przerzucania odpowiedzialności** za decyzje w dojrzałych sprawach na innych. Zresztą jestem zdania — choćby to nawet miało być uznane za antysemityzm — że skoro ubój rytualny jest jednem z najpoważniejszych źródeł zadrażnień między ludnością chrześcijańską i żydowską, to **właściwą drogą do unormowania stosunków między temi odłamami społeczeństwa jest rozwiązanie kwestji uboju,** czyli usunięcia źródła antagonizmów, a nie uchylanie się od decyzji z perspektywą dalszego zaostrzenia się sprawy.

Za rozwiązanie sprawy uważam jedynie przyjęcie **projektu w pełnym tekście,** przeciwna zaś jestem wszelkim próbom połowicznego jej załatwienia, ponieważ — jak uczy nas historja tego zagadnienia — powrót do dawnego stanu rzeczy i do nowych dyskusyj w bliskim czasie **byłby nie do uniknięcia.**

POZNAN PIERWSZY

ZNOSI UBOJ RYTUALNY

POZNAŃ, 15.2. (Tel. wł.) Na mocy uchwały Rady miejskiej prezydent miasta płk. Więcławski wydał wczoraj na podstawie artykułu ustawy pruskiej o zarządzie ogólnym obowiązującej jeszcze w dawnem księstwie poznańskiem **zakaz uboju bydła sposobem rytualnym.**

Zarządzenie to wywołało wielkie wrzenie **wśród** ludności żydowskiej. Dzisiaj odbywa się specjalne posiedzenie gminy żydowskiej i rabinatu. Projektowane jest **wysłanie petycji do ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego.**

Poznań jest **pierwszem większem miastem polskiem, które ubój rytualny zniosło.** Najpierw zniesiono ubój rytualny w **Jaśle,** gdzie po tem zarządzeniu nie stwierdzono zmniejszenia konsumcji mięsa, lecz **wprost przeciwnie,** wskutek obniżenia cen przy tańszym humanitarnym uboju, **konsumcja mięsa wzrosła.** Uchwały za zniesieniem uboju rytualnego powzięły również rady miejskie Włocławka, Grajewa i in. **jednak wykonanie ich czeka na zatwierdzenie władz centralnych.**

Za zelżenie narodu polskiego

studentka-żydówka staue przed sądem

WARSZAWA, 15.2. (Tel. wł.) Audytor uniwersytetu warszawskiego p. Baranowski, z polecenia senatu rozpoczął przesłuchiwanie **świadków w sprawie głośnej awantury,** jaką wywołała przed dwoma tygodniami studentka żydówka, **Cywja Asterblum, obrażając** naród polski przez wykrzykiwanie do studentów Polaków słów: **„Polskie bydło".**

Przesłuchano studentów: Krystynę Dziedzicównę, Zofję Boguszewską i Irenę Deljewską. Zeznały one, że Asterblumówna użyła rzeczywiście **słów obrażających naród polski i ustawicznie prowokowała studentów Polaków.**

Po przesłuchaniu świadków audytor Baranowski oświadczył, że zrecydował się po zakończeniu postępowania dyscyplinarnego **oddać sprawę prokuratorowi.**

ŻYDZI OPUŚCILI SALĘ WYKŁADOWĄ

Na pierwszym roku prawa w przerwie między wykładami prof. Kozubskiego, doszło do **ponownych zajść pomiędzy Polakami a żydami** na tle zajmowania przez żydów miejsc nie przeznaczonych dla nich. Gdy studenci Polacy obsadzili wszystkie miejsca po prawej stronie, **żydzi na znak protestu opuścili wykład.**

Niemiec przechodzi

WRAZ Z RODZINĄ NA JUDAIZM (?)

Prasa żydowska donosi, **że profesor** wszechnicy monachijskiej Emil Greunauer postanowił wraz z żoną i siedmiorgiem dzieci przejść na judaizm. Ma to być protestem przeciw **kampanji antyżydowskiej,** prowadzonej przez hitlerowców. Prof. Greunauer chce w ten sposób — jak zaznaczył w publicznym liście — „ratować honor państwa niemieckiego".

Jest to dziwna wiadomość i mało prawdopodobna. **Religji nie zmienia się na znak protestu przeciw jakimś politycznym wydarzeniom. Opiera się ją bowiem na przekonaniach metafizycznych, niezależnych od politycznej sytuacji.**

380 dezerterów

WŁOSKICH

LONDYN, 15.2. (Tel. wł.) Z Nairobi donoszą, że na terytorjum angielskiej kolonji Kenya w Afryce **jest przeszło 380 dezerterów włoskich, przeważnie somalisów.** Dezerterów rozbrojono i zamknięto w obozie koncentracyjnym

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janny Zawisza Krasuckiej

77

— Boże drogi! Za nic w świecie nie chciałbym jej urazić — badał inspektor.

— Wszystko będzie w porządku! — uspokoił go Gilmartin. — Oho, mam wrażenie, że już pobiegła do szpitala.

Usłyszeli głośny trzask zamykających się drzwi frontowych, poczem w mieszkaniu nastąpiła głucha cisza.

Poczęli teraz dyskutować z ożywieniem, rozstrząsając szczegóły tajemniczej sprawy Trethewaya, gdy nagle rozległo się głośne pukanie do drzwi.

— Ach! — zawołał Gilmartin, odbierając od woźnego ze Scotland Yardu list ze stemplem urzędu pocztowego w Waderbridge. — Właśnie na to czekałem.

Przerzucił pośpiesznie kilka drobno zapisanych arkuszy, poczem podał je w milczeniu koledze. Gdy ten ostatni skończył czytać, dostrzegł, że Gilmartin ze zmarszczonemi brwiami w zamyśleniu wygląda przez okno.

— Hm! — przerwał wreszcie ciszę Peters. — Więc obie kobiety kłamały!

— Ciekawe! — bąknął Gilmartin — bardzo ciekawe!

— Teraz to jest dla mnie oczywiste! — oświadczył Gilmartin z głębokiem przekonaniem.

ROZDZIAŁ XXII.

Raport Strakera.

— Niech pan mi pokaże jeszcze ten list — zażądał nagle Gilmartin wyciągając rękę.

Peters podał mu arkusze. Irlandczyk zaś począł czytać głośno, zatrzymując się dłużej w tych miejscach, które wydawały mu się niezbyt jasne i zwracając uwagę na zdania o specjalnem znaczeniu.

— Teraz niech pan słucha uważnie — rzekł, doczytawszy już do połowy pierwszej stronicy.

Peters oparł potężne dłonie na kolanach i przechyliwszy nabok głowę, zasiadł w pozie cierpliwego oczekiwania.

— „Jak już telegrafowałem — czytał Gilmartin — znaleźliśmy Charlesa Aylward'a mocno poszwankowanego. Generał Penhaligon, sędzia miejscowy, który mieszka w willi Trevoneglaze, między St. Minfred i Wadebridge, wezwał mnie do siebie i złożył sensacyjne oświadczenia, wobec czego odwiedziłem go i odbyłem dłuższą rozmowę z córką jego Elżbietą. Dzielę się teraz z panem tem, co od niej usłyszałem. W nocy z piątku na sobotę — wkrótce po dwunastej, dokładnie nie umiała określić — panna Penhaligon czytała jeszcze w łóżku, gdy nagle zaalarmował ją jakiś hałas od strony dyżurki dozorcy, tuż przy bramie wjazdowej. Panna Penhaligon otworzyła okno i głośno zapytała, co się stało, nie otrzymała jednak odpowiedzi. W chwilę potem dostrzegła światło w dyżurce i usłyszała głosy stróża i jego żony, którzy stali na dworze. Wówczas panna Penhaligon narzuciła szlafrok, obudziła lokaja, Jamesa Martyna i wraz z nim śpiesznie pobiegła do dyżurki. Zastali tam stróża i jego żonę pochylonych nad nieruchomem ciałem leżącego na ziemi człowieka. W świetle latarni, którą przyniósł lokaj, panna Penhaligon poznała leżącego na ziemi Charlesa Aylward'a, którego znała dobrze oddawna. Niedaleko od domku stróża ujrzała rozbite auto dwuosobowe i wyrwaną z zawias bramę wjazdową. Tutaj muszę zaznaczyć, że połamaną bramę widziałem w sobotę, wracając do Polreath, lecz wówczas nic nie podejrzewałem. Ludzie zanieśli Aylward'a do domu stróża zaś posłano natychmiast do Portu Izaaka po doktora Trefusisa, który jest domowym lekarzem państwa Penhaligon. Tymczasem Aylward odzyskał na kilka minut przytomność i dosłyszawszy najwidoczniej

ATAK KOMUNISTYCZNY

„JEDNOLITE FRONTY“ — NOWĄ TAKTYKĄ „KOMINTERNU“

Był okres, kiedy — zdawało się — działalność międzynarodówki komunistycznej, czyli t. zw. Kominternu, znacznie osłabła. Ucichły jakoś tak częste w pierwszych latach powojennych doniesienia o rozruchach, strajkach i aktach sabotażu, organizowanych we wszystkich krajach świata, przez agitatorów i „techników“ komunistycznych, ucichły wiadomości o wykryciu tej czy owej jaczejki, lub tajnego „komitetu“. Powszechnie komentowano ów objaw w ten sposób że Sowiety, pochłonięte dziełem odbudowy gospodarczej swych terytorjów i różnemi eksperymentami w rodzaju „piatiletki“ czy kolektywizacji rolnictwa, nie mają poprostu sił materjalnych ani personalnych na kontynuowaniu w tych, co dawniej, rozmiarach swej akcji rewolucyjnej, poza granicami ZSRR. Tembardziej, że akcja ta, w zetknięciu z prącemi naprzód ruchami narodowemi, coraz mniej przynosiła pożądanych owoców.

Ale właśnie ów zwycięski pochód „faszyzmu“ — jak się w kołach Trzeciej Międzynarodówki nazywa wszelkie prądy, częściowo choćby wsparte o ponadklasową ideę narodową — wywołał w Moskwie zaniepokojenie nie na żarty. Uznano, że czas ostatni jest **przejść do kontrofenzywy,** w przeciwnym bowiem razie trzeba będzie się pożegnać z wszelkiemi marzeniami o „rewolucji światowej“. Uznano jednak zarazem, że trzeba **zmienić dotychczasową taktykę, która okazała się mało skuteczną.**

NOWA TAKTYKA

Nowa taktyka — przyjęta przez ostatni kongres Kominternu — zrywa z zasadą „dumnego odosobnienia“, t.j. zasadą niełączenia się z innemi ugrupowaniami lewicowemi, stosowaną dotychczas, z niewielkiemi tylko odchyleniami, przez partje komunistyczne w krajach „burżuazyjnych“. Przeciwnie, postanowiono **dążyć do „wspólnego frontu“ „antyfaszystowskiego“ i „rewolucyjnego“** z partjami socjalistycznemi i radykalnemi, równocześnie zaś użyć wszelkich sił w kierunku tworzenia własnych jaczejek w najrozmaitszych organizacjach — nie wyłączając nawet niektórych katolickich, które mogłyby być użyte jako narzędzie do walki z „faszyzmem“ i do siania zamętu. Po[illegible]nowiono **też wzmóc znowu akcję strajkową, sabotażową i wogóle rewolucyjną.**

Inicjatywa Kominternu natrafiła na podatny grunt w ugrupowaniach lewicowych, niemal wszędzie ze strachem spoglądających na postępy ruchów narodowych. Wspólny front żywiołów lewicowych łącznie z komunistami powstał najpierw we Francji — i to jeszcze przed omawianą uchwałą Kominternu, ostatnio jednak uległ dalszemu wzmocnieniu i rozszerzeniu, a promieniowanie jego rozciąga się nawet na część partji radykalnej. Za przykładem francuskim idzie lewica hiszpańska.

OSTATNIE MIESIĄCE

Równocześnie zaś ostatnie miesiące przyniosły znaczne spotęgowanie się t. zw. „action directe“ (akcji bezpośredniej) komunistów i idących z nimi żywiołów. Jaskrawym jej przejawem była ostatnia rewolta w Brazylji, która pociągnęła za sobą zerwanie stosunków dyplomatycznych między Urugwajem, skąd akcją rewolucyjną kierowano, a ZSRR. Świeżo nadeszły znów wiadomości o wykryciu wielkiego sprzysiężenia komunistycznego w Chile.

ATAK NA POLSKĘ

Atak Kominternu **nie ominął również Polski;** przeciwnie, wszystko wskazuje na to, że prowadzony jest on z dużą zaciętością i nakładem środków, przyczem jedna z głównych baz operacyjnych roboty na obszarze naszego państwa, stał się obecnie Paryż. Świadczy o tem m. in. fakt, że w Paryżu właśnie ukazuje się przeznaczony dla Polski organ komunistyczny dwutygodnik „Informacje Prasowe“.

Jest to wydawnictwo, ukazujące się legalnie, które jako kierownik podpisuje się p. Henri Batard, redakcja zaś mieści się w IX „arrindissement“ przy rue Richer 34. „Informacje Prasowe“, jak z ich treści wynika, są organem wszystkich trzech „ortodoksyjnych“ stronnictw komunistycznych, działających na obszarze państwa polskiego, a mianowicie komunistycznej partji Polski, komunistycznej partji zachodniej Ukrainy, czynnej na obszarach, zamieszkały przez Rusinów, i wreszcie komunistyczne partji zachodniej Białorusi, czynnej w województwach Wileńskiem, Nowogrodzkiem, oraz w częściach województw Poleskiego i Białostockiego. Wszystkie te ugrupowania działają, jak wiadomo tajnie.

LUDOWCY

Rzecz niezwykle charakterystyczna że znaczną część „Informacyj Prasowych“ wypełnia właśnie sprawa wspólnego frontu“ wszystkich stronnictw lewicowych w Polsce. Niedawno jeszcze taką PPS w odezwach i czasopismach komunistycznych określano mianem „socjal-zdrajców“ lub „socjal-faszystów“, a ludowców uważano za ugrupowanie nawskroś „burżuazyjne“, — dziś widzimy zupełną zmianę stanowiska.

Uwidocznia to się np. w nr. 2 „Informacyj Prasowych“, w którym na czele znajdujemy obszerny artykuł o ostatnim kongresie Polskiego Stronnictwa ludowego. W artykule tym twierdzi się, że większość uczestników kongresu była za „jednolitym frontem“ z komunistami, natomiast przeciw umiarkowanej polityce b. marsz. Rataja; p. Rataj miał zwyciężyć tylko spowodu sfałszowania wyniku wyborów.

Jak wiadomo, komuniści już kilka miesięcy temu zwrócili się do władz Stron. Ludowego z propozycją „wspólnego frontu“. Spotkali się wówczas ze zdecydowaną odmową, ale, jak widać, nie rezygnują ze swych nadziei w tym kierunku, przyczem sposób, w jaki referują o kongresie ludowców „Informacje Prasowe“ dowodzi, że na terenie PSL trzecia międzynarodówka próbuje działać nawet bezpośrednio przez swe zakonspirowane jaczejki.

PPS. i ZZZ.

Podobne zapędy żywią komuniści w stosunku do PPS; w stornnictwie tem idea „wspólnego frontu“ napotyka na **znacznie przychylniejsze** niż u władz Str. Ludowego przyjęcie, o czem świadczy także stanowisko, zajmowane przez warszawskiego „Robotnika“.

Wygodnym terenem akcji komunistycznej są też lewicowe związki zawodowe, i to nietylko socjalistyczne, ale takie jak ZZZ.

W tymże samym numerze „Informacyj Prasowych“ wiele miejsca poświęcone jest sytuacji w Zagłębiach węglowych, z szczególnem uwzględnieniem **penetracji komunistycznej w związkach zawodowych po ostatnim strajku demonstracyjnym.**

Wysuwanie hasła 6-godzinnego dnia pracy i tworzenie **„jednolitego frontu robotniczego“** w tej kwestji jest niewątpliwie również trickiem komunistycznym. Zręczność taktyków komunistycznych polega na tem, **że sami nie wysuwają się na czoło ruchów robotniczych,** podsycając jedynie radykalne żywioły w lewicowych ugrupowaniach. Wybory w Zagłębiu Dąbrowskiem do Kas Brackich, poprzednio do samorządów miejskich — w których komuniści w cichy, ale mocny sposób poparli socjalistów wskazując dokładnie linję „roboty“ komunistycznej. Popierając PPS nie zaniedbują przenikania do innych organizacyj, jak ZZZ.

INNE OBJAWY

Do tych wszystkich objawów dołączmy jeszcze takie fakty, jak ostatni wileński proces członków komunistycznej partji zachodniej Ukrainy, jak „nakrycie“ szeregu komunistycznych jaczejek, jak wreszcie wzmożony kolportaż nielegalnej bibuły „komunistycznej“, zaznaczający się nawet na terenie wojska — a będziemy mieli ostatnie fakty z interesującego nas zakresu.

Przejawów działalności komunistycznej nie przeceniamy, wierzymy bowiem w rosnące z dnia na dzień uświadomienie narodowe, głębokie uczucie religijne w większości społeczeństwa polskiego, w szczególności od dołu — co pozwala mieć nadzieję, iż komuniści zamierzonego celu nie osiągną. Mimo to trzeba wzmóc czujność i pracować nad zwiększeniem odporności, która, bądź co bądź, skutkiem ciężkich warunków gospodarczych, bardzo osłabła.

Mowa ministra oświaty

w senackiej komisji budżetowej

W zakończeniu posiedzenia senackiej komisji budżetowej, zabrał w piątek głos minister WR i OP p. Świętosławski, który na wstępie wyraził pogląd, **że wstrzymanie skomplikowanej machiny ustawy o reformie szkolnej jest dziś niemożliwością.** P. minister podkreślił że dziś nie wystarcza już nauka pisania i rachunków do wypełniania obowiązków obywatelskich. Pęd do oświaty jest wielki, czego najlepszym dowodem, że na 40.000 studentów, **8 tys. to synowie włościan i robotników.**

Minister poruszył następnie sprawę pracy nocnej nauczycieli, oraz wydawnictwa szkolnego, stwierdzając w tej dziedzinie dużą poprawę. Mówiąc o podręcznikach szkolnych, mówca zauważył, że w tej dziedzinie zrobiono wiele i że podręczniki potaniały.

Sen. Rudawski zapytuje, co zrobiono dla umożliwienia nauki dzieciom pozbawionym szkoły.

Minister odpowiada, że zwiększenie o 3 milj. zł. wydatków na etaty i godziny nadliczb. **zmniejszy liczbę dzieci pozaszkolnych mniejwięcej o 120 do 150.000.** Należy zaznaczyć, że z miljona dzieci, poza szkołą, conajmniej 100 tys. do szkoły wogóle dotrzeć nie może **ze względu na rozległe tereny rzadko zaludnione na wschodzie kraju.**

Hitleryzm i kościół katolicki

Aresztowanie kurjera papieskiego

Wielkie poruszenie wywołała w kołach katolickich wiadomość, wedle której sąd we Frankfurcie nad Menem **skazał na rok więzienia kurjera papieskiego ks. Immela, który z polecenia Watykanu wysłany został w sierpniu ub. roku do Nuncjaty berlińskiej, celem wręczenia ważnych watykańskich aktów dyplomatycznych.**

Nuncjusz apostolski w Berlinie **Msgr. Orsenigo** miał kurjera tego wysłać następnie z załatwionemi już aktami **do Rzymu,** gdy ks. Immel **został aresztowany przez Gestapo,** rzekomo pod zarzutem czynienia jakichś **wrogich uwag pod adresem Trzeciej Rzeszy** w jednej z miejscowości pod Frankfurtem, do której udał się w odwiedziny do swych krewnych.

Wśród katolików niemieckich panuje obecnie wskutek licznych aresztowań przywódców młodzieży katolickiej **olbrzymie zdenerwowanie.**

Kard. Schultz wysłał do kanclerza Hitlera **telegram protestujący,** na który jednak dotąd nie **otrzymał wogóle żadnej odpowiedzi.**

Niemieckie koła katolickie **odpierają z oburzeniem zarzuty Gestapo,** jakoby aresztowani przywódcy młodzieży katolickiej mieli utrzymywać **kontakt z komunistami.**

12.000 robotników rolnych z Wileńszcz

ZNAJDZIE PRACĘ W ŁOTWIE

W konsulacie Rzeczypospolitej w Rydze podpisana została umowa o **rekrutacji w Polsce 12.000 robotników rolnych.**

Ze względów technicznych rekrutacja ta będzie dotyczyła **terenu Wileńszczyzny.**

Umowę podpisał ze strony łotewskiej prezes Izby rolniczej p. **Rudolf Dzerwe,** ze strony polskiej konsul Rzplitej **Stefan Ryniewicz.**

Ponieważ z poprzedniej kampanji pozostało na terenie Łotwy około 9000 robotników, przeto liczba polskich robotników rolnych na Łotwie w nadchodzącym sezonie **przekroczy 2000.**

Nowy wiceminister skarbu

DR. FR. ŚWITALSKI

W najbliższych dniach spodziewać się należy podpisania nominacji **dr. Ferdynanda Świtalskiego,** b. prezesa Izby skarbowej w Poznaniu, na stanowisko wiceministra skarbu.

Wiceministrowi dr. F. Świtalskiemu, który w początku nadchodzącego tygodnia już objąć ma urzędowanie, podlegać mają **sprawy podatkowe,** wiceministrowi dr. T. Grodyńskiemu — **zagadnienia budżetowe,** a wiceministrowi T. Lechnickiemu — **cła i sprawy ogólne.** Dział obrotu pieniężnego, wobec nominacji wiceministra Ad. Koca na stanowisko prezesa Banku Polskiego, podlegać będzie **bezpośrednio ministrowi skarbu, inż. E. Kwiatkowskiemu.**

—oOo—

Dziennikarz kontrkandydatem

PREZYDENTA ROOSEVELTA

Prezydent Roosevelt oświadczył przedstawicielom prasy, że wystawi swoją **kandydaturę na drugą kadencję prezydentury z ramienia demokratów.**

Równocześnie donoszą z Chicago, iż dziennikarz tamtejszy **płk. Frank Knox** będzie kandydował na prezydenta Stanów Zjednoczonych **z ramienia partji republikańskiej.**

POD ŚWIATŁO

Bańki, bańki, bańki...

Bańki, pojawiające się na spokojnej powierzchni wody, mówią nam o jakimś procesie, odbywającym się na dnie. Coraz więcej baniek pojawia się na powierzchni stawu polityczno-społecznego nietylko Zagłębia, ale i Polski. Niektóre z nich mówią o krótko trwałym procesie, inne zaś wskazują na głębsze przemiany odbywające się w głębinach, do których, narazie, wzrok nie sięga.

Dzisiejszy wiec w Sosnowcu Ligi obrony praw człowieka i obywatela zaliczyć trzeba do zjawisk bańkowych chwilowo przykuwających uwagę. Coś tam na dnie fermentuje, gnije i gaz (może i trujący) wydobywa się na powierzchnię. Powodu do przejmowania niema. Nie jest to gaz ziemny, o właściwościach twórczych. Jest to rezultat gnilnego procesu martwych doktryn. Zatopione w wartkim nurcie żywych, nowych prądów narodowych, w ten sposób, dają znać o swoim istnieniu. W taki sam sposób daje znać o tem, że kiedyś istniał martwy kot lub szczur rzucony do stawu.

Rzuca się pompatyczne hasło „obrony praw człowieka i obywatela". Sam tytuł nasuwa pewne wątpliwości: na czem polega różnica praw człowieka i praw obywatela? Kto jest człowiekiem, a kto obywatelem? A jeżeli już nie jest człowiekiem, a obywatelem to gdzie i dlaczego?

„Ligowcy" jako aktualny temat wybrali: wojnę, faszyzm i antysemityzm. Temat ten ma mówić o ich stosunku do człowieka i obywatela. Wojna — zapewne — ma dotyczyć człowieka; faszyzm i antysemityzm — obywatela. Na zdrowy rozum biorąc, zdawałoby się, iż takim obrońcom praw człowieka i obywatela w Polsce, powinna leżeć na sercu przedewszystkiem sprawa amnestjonowanych więźniów. Zwolniono ich ileś tam tysięcy. I wielu z nich znowu stoi u progu likwidacji „praw człowieka i obywatela". A przecież wielu chce z nich żyć uczciwie „jak człowiek" i wielu z nich chce być dobrymi obywatelami. Może wszyscy nawet chcą tak żyć...

Liga obrony praw człowieka, kiedyś, występowała z szumnym (o politycznym posmaku) protestem w sprawie więziennictwa w Polsce. Mam poważne wątpliwości, — czy wszyscy członkowie tej Ligi należą do Patronatu nad więźniami? Obawiam się, że znaczna część ich, nie należy. Nawet wiem napewno. Ich sumienie jednak tkliwiej reaguje na frazesy polityczne, aniżeli na niedolę ludzi istotnie przez los pokrzywdzonych, „praw człowieka" pozbawionych. I dlatego nie można tych wystąpień inaczej traktować tylko, — jako bańki rozkładowego procesu zmurszałych idei.

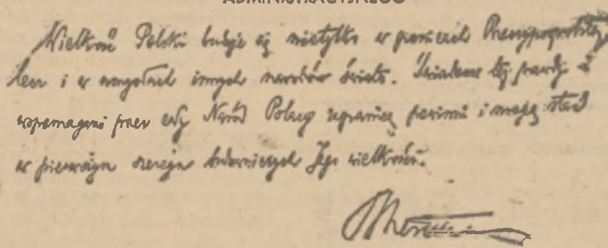
Innego rodzaju bańkami są, coraz to nowe, partje i partyjki. Niektóre z nich to bańki mydlane, o cudownej grze tęczowych kolorów, w krainę pięknej fantazji wprowadzających. Lada mocniejszy jednak podmuch, z świata fantazji, sprowadza do rzeczywistości. Zabawa nieszkodliwa o ile traktuje się ją niezbyt poważnie.

Mieliśmy chyba już czas wyrosnąć z powijaków dzieciństwa polityczno-społecznego. I nie powinny nas bardziej interesować efektowne bańki od działania potężnych nurtów zdrowych idei, odpowiadających normalnemu rozwojowi narodowemu, we wszelkich jego przejawach. Ze spokojem tedy obserwować możemy zjawiska, które są uzewnętrznieniem rozkładowych zjawisk martwych doktryn (może żywych 250 lat temu) natomiast wysiłek cały skierować powinniśmy celem najlepszego wykorzystania potężnych prądów, poruszających twórcze instynkta narodowe. Te prądy, odpowiednio uregulowane, odpowiednio wykorzystane, jako państwowa racja stanu, dadzą nam mocarstwową siłę.

Bańki, popękają w zetknięciu się z czystą atmosferą polską.

Tik.

AUTOGRAF PREZESA ZARZĄDU FUNDUSZU SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ, PIERWSZEGO PREZESA NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO



„Wielkość Polski buduje się nietylko w granicach Rzeczypospolitej, lecz i w umysłach innych narodów świata. Świadomi tej prawdy i wspomagani przez cały Naród Polacy zagranicą powinni i mogą stać w pierwszym szeregu budowniczych jego wielkości".

(—) B. Helczyński

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

16 niedziela	**Dziś** Juljanny **Jutro** Sylwiny Wschód słońca 6 m. 56. Zachód „ 17 m. 1.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: Peter Ibbetson.
PALACE: Mała mateczka.
EDEN: I „Biała parada" — II „Małżeństwo z ogłoszenia".

——xx——

× **Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.** W sobotę 15 lutego r. b. w Krakowie, w kościele O. O. Kapucynów, pobłogosławiony został związek małżeński p. Wandy Zielińskiej z p. Witoldem Zahorskim, doktorem medycyny.

× **PODZIĘKOWANIE.** Opieka szkolna przy szkole nr. 9 w Sosnowcu składa tą drogą serdeczne podziękowanie całemu Komitetowi na czele z p. inż. Rychterem, za zorganizowanie zabawy rodzicielskiej w dniu 1 bm.

× **ZWIĄZEK PAŃ DOMU ODDZIAŁ W SOSNOWCU** zaprasza wszystkich na odczyt p. Wandy Ładzny, która w środę dnia 19 bm. o godz. 19 w lokalu Związku (3 Maja 25) mówić będzie o „Kobiecie dzisiejszej wobec zagadnień chwili". Wstęp bezpłatny. Zapowiedziany na wtorek pokaz przystawek odbędzie się dopiero 25 bm.

× **ODCZYT PMS W CZELADZI.** Dziś o godz. 19 w czytelni PMS w Czeladzi wygłoszony zostanie odczyt na temat: „Znaczenie morza dla Polski". Odczyt wygłosi prof. Jakób Uryga. Wejście dla wszystkich bezpłatne.

× **ZEBRANIE WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.** W niedzielę dn. 16 bm. o godz. 2-giej popołudniu w sali Domu Katolickiego przy ul. Prez. Mościckiego nr. 12 odbędzie się zebranie właścicieli nieruchomości. Na porządku dziennym sprawa kończącego się w dn. 1 marca 1936 r. terminu ulg podatkowych i podjęcia starań o przedłużenie tego terminu. Sprawa ta jest pierwszorzędnej wagi dla tych właścicieli nieruchomości, którym płatność podatku od nieruchomości za r. 1934 odroczono do dn. 31 marca 1936 r. O liczne przybycie zainteresowanych uprasza się. 371

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 16 b.m. o godz. 4.30 popoł. doskonała komedja P. Vulpiusa p. t. „ZWYCIĘŻYŁEM KRYZYS" z dyr. J. Gołaszewskim i T. Krotke na czele świetnie zgranego zespołu. Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godz. 8.30 powtórzenie premjery, ostatniej nowości scen europejskich świetnej komedji Bus Feketego p. t. „TRAFIKA PANI GENERAŁOWEJ", która na wczorajszej premjerze została gorąco przyjęta przez rozbawioną publiczność, darzącą rzęsistemi oklaskami wykonawców w osobach pp.: Arciszewskiej, Gołaszewskiej, Fertnera i Krotkego na czele całego zespołu. Reżyserował sztukę dyr. J. Gołaszewski.

Jutro, dnia 17 b.m. o godz. 7 wieczorem, przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, doskonała komedja P. Vulpiusa p.t. „ZWYCIĘŻYŁEM KRYZYS".

Kasa teatru czynna w każdą niedzielę od godz. 3 popoł. do końca przedstawienia.

——xx——

Porządek nabożeństw
W KOŚCIELE PARAFJALNYM W SOSNOWCU

Niedziela Mięsopustna (Sześdziesiątnica) (16.II.).

g. 6. Prymarja — ks. Łopaciński, nauka — ks. Kiwacz.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Kanonik Jankowski.

g. 9.30 Msza św dla szkół — ks. Kiwacz, nauka — ks. Piwnicki.

g. 11 Suma — ks. Giebartowski, kazanie — ks. Łopaciński.

g. 12.30 Msza św. — ks. prof. Giebartowski, nauka — ks. Kiwacz.

g. 9,30 W kaplicy Huta Milowice — Msza św. z nauką — ks. Jung.

g. 15. Nieszpory — ks. Łopaciński.

Od g. 18 dnia 15 do g.18 dnia 22 bm. dyżurnym ks. Łopaciński, wice-dyżurnym ks. Kiwacz.

——xx——

× **Z UNIWERSYTETU POWSZECHNEGO W CZELADZI.** Dzisiaj o godz. 17 w lokalu Uniwersytetu przy ul. Reymonta 16 (dom Trojaka) odbędzie się wykład publiczny na temat: „Wychowanie dziecka w dobie współczesnej". Prelegentem będzie p. dr. Stanisław Kursa, podinspektor szkolny. Wstęp na wykład jest bezpłatny i wolny dla wszystkich.

× **Z OKAZJI XVI-ej ROCZNICY ODZYSKANIA DOSTĘPU DO MORZA** oddział L. M. i K. na Piaskach urządza w dniu 16 bm. uroczysty obchód, na program którego złożą się: o godz. 8.30 Msza święta w miejscowym kościele. 9.30 Akademja w sali T-wa „Sokół" z odczytem p. inż. J. Korsaka pt. „Gdańsk w Polsce" oraz śpiewami i popisami dzieci szkolnych.

PRZEZ ZAMGLONE OKULARY.

KINOTEATR

No i pomyślcie! Cóż kto na to powie?
Nic nie pomogła nauczka w Dąbrowie..
I dzisiaj znowu na Sosnowiec czeka
Szczęście ze strony obrońców człowieka

Dobrze, że wszystko odbędzie się w kinie
Bo pewnie „kino" słuchaczy nie minie.
Zamiast Flip - Flapa, czy innego gracza
Będziemy mieli Struga i Duracza.

Zamiast zaś Pata albo Patachona
Również Wyspiański wszedł do tego grona
Słowem—film będzie pewnie pierwszej klasy
Kiedy wystąpią takie kino - asy.

Ale nie tutaj leży sprawa główna —
Lecz, czy publiczność aktorom dorówna?
I czy nie trzeba będzie tych obrońców
Ludzi przed ludźmi bronić koniec końców?..

SZASZA.

——xx——

Wizytacja pasterska
W SOSNOWCU.

Porządek wizytacji pasterskiej (kolendy) w parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu w nadchodzącym tygodniu jest następujący:

poniedziałek dn. 17 bm. ul. Miła, Zakręt i Leszno. Jeden ksiądz od godziny 11 rano; Grabowa od 11 drugi ksiądz. Promyka trzeci ksiądz od g. 15-tej.

wtorek dn. 18 bm. ul. Daleka 2-ch księży od godz. 11 rano; Kilińskiego od godz. 15 trzeci ksiądz.

środa dn. 19 bm. ul. Wysoka 2-ch księży od 11 rano.

czwartek dn. 20 bm. ul. Chmielna od 11 jeden ksiądz; Krzywa, Teatralna od 15 drugi ksiądz.

piątek dn. 21 bm. ul. Kolejowa od g. 15-ej jeden ksiądz; Naftowa od godz. 15 drugi ksiądz; Dęblińska od godz. 15-ej trzeci ksiądz.

sobota dn. 22 bm. ul. Kowalska, Dekierta, Modrzejowska trzeci ksiądz od godz. 11-ej.

——oOo——

Godzina Zagłębia Dąbrowskiego
Nr. 6.

W nadchodzącą środę podczas „Godziny Zagłębia Dąbrowskiego", która rozpocznie się o zwykłej godzinie 20 w. mgr. Tadeusz Siekański wygłosi odczyt p. t. „Możliwości rozwoju turystyki w woj. Kieleckiem". Pogawędkę o Zagłębiu wygłosi red. K. Ćwierk. Resztę programu w tę ostatnią środę karnawałową uzupełni muzyka taneczna orkiestry „Savoy — Nasz Bałtyk" pod batutą A. Wopińskiego.

Pierwsza regjonalna audycja z udziałem kwartetu wokalnego pod dyrekcją prof. Guzikowskiego i popularnej „Szóstki sosnowieckiej" pod dyr. p. St. Kuchcińskiego przewidziana jest na dzień 11 marca br.

——oo——

× **MILOWICE KU CZCI PAPIEŻA.** Staraniem Akcji Katolickiej w ub. niedzielę Milowice godnie uczciły rocznicę koronacji Papieża Piusa XI, oraz 10-tą rocznicę djecezji Częstochowskiej. W miejscowej kaplicy o godz. 11 odbyła się uroczysta suma, na którą przybyły miejscowe organizacje. Popołudniu o godz. 14 dla dzieci i o godz. 17 dla starszych w sali klubu przy kop. Milowice odbyły się akademje. Na I część programu złożyły się: zagajenie, śpiew chóru kościelnego, odczyt p. prof. Adolfa Hyły o Papieżu Piusie XI, oraz deklamacje dzieci z przedszkola i miejscowych szkół powszechnych. Dalszą część programu wypełnił śpiew solowy prezeski KSMŻ p. M. Łęgowikówny przy akompanjamencie orkiestry smyczkowej pod batutą p. M. Freja oraz świetnie odegrane dwie sztuki przez miejscowe katolickie Stow. młodzieży: „Pod opieką Anioła Stróża" i „Szewc Walanty zakonnikiem". Wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości tą drogą zarząd Akcji Katolickiej składa serdeczne „Bóg zapłać!"

GŁOSY PUBLICZNE

CO Z TEGO WYNIKNIE?

DR. RAJS O PROGRAMIE POLSKIEJ PARTJI RADYKALNEJ

Onegdaj donosiliśmy o tworzącej się w Zagłębiu Polskiej Partji Radykalnej i wymieniliśmy kilka nazwisk, które opinja łączy z tworzącą się partją. W związku z tą informacją, otrzymaliśmy od dr. Rajsa kandydata na posła do Sejmu, następującej treści wyjaśnienie, które wskazywałoby, iż Polska Partja Radykalna w Zagłębiu jeszcze nie przyoblekła się w formy organizacyjne, natomiast interesuje się nią pewna grupa ludzi, mających prawdopodobnie zamiar niezadługo przystąpić do pracy organizacyjnej. List dr. Rajsa jest wyjaśnieniem „programowem". Program jest niewątpliwie ładny. Ale program — to tylko słowa. O wartości programu mówi sposób realizacji programu, jednem słowem mówią — czyny. List dr. Rajsa brzmi:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze.

Z notatki Panów w „Kurjerze Zachodnim" z dnia 14 b.m. pod tytułem „Co z tego wyniknie?" można wnioskować: że —

1) istnieje jakaś wspólnota między Polską Partją Radykalną a Ligą Obrony Praw Człowieka i Obywatela,

2) że ja, Pan Piszczyk i inni tworzymy w Zagłębiu Polską Partję Radykalną,

3) że program P. P. R. jest chaotyczny.

Pozwoli Pan Redaktor, że w krótkości wyjaśnię sprawę kolejno.

Ad 1. Między P. P. R. a Ligą obrony praw człowieka i obywatela jest chyba ta wspólnota, że w obu organizacjach jest mowa o prawach człowieka i obywatela, tylko w P. P. R. wyraźnie podkreśla się prawo Polaka żyć w Polsce jak u siebie w domu, być pełnoprawnym gospodarzem swego kraju.

ad 2. Nieścisłą jest wiadomość, że tworzymy P. P. R., ale faktem jest, że ja, Pan Piszczyk i wielu innych wypowiadamy się za słusznością programu P. P. R.

ad 3. W wytycznych programu P. P. R. mówi się o Polsce Narodowej opartej na zasadach demokratycznych z wszelkiemi konsekwencjami tego pojęcia. Mówi się o etyce chrześcjańskiej, która winna być pierwszym sprawdzianem wartości działania zarówno w życiu prywatnem, państwowem jak i międzynarodowem. Prezydenta Rzeczypospolitej i Armję wyłącza się poza obręb walk politycznych, a więc P. P. R. jest zwolenniczka silnej władzy naczelnej i siły narodu.

Wysuwa się konieczność samowystarczalności gospodarki narodowej, stworzenia warunków wzrostu i rentowności przemysłu polskiego z tem, że warsztat pracy nietylko jest wspólnem dobrem przedsiębiorcy i robotnika, lecz i częścią majątku narodowego. Praca rąk i mózgów polskich, jako element podstawowy rozwoju gospodarczego i politycznego Polski, musi być otoczona specjalnie troskliwą opieką.

W wyjaśnieniach programowych w odniesieniu do Polski Narodowej opartej na zasadach etyki chrześcjańskiej są 4 zasadnicze punkty: 1) Zapewnienie należnej Polakom przewagi wpływów na kierunek polityczny, duchowy i kulturalny Narodu Polskiego, a więc bezwzględny wpływ na zagadnienia sztuki, teatru, kina, radja, prasy i t. p. 2) Udostępnienie nauki zarówno w szkołach jak i warsztatach pracy szerokim warstwom Narodu Polskiego 3) Rozwój gospodarstwa narodowego. 4) Spolszczenie krajowego handlu rzemiosła i przemysłu.

Przytoczyłem wytyczne programu P. P. R. w najistotniejszych punktach z pominięciem wielu innych zagadnień programowych. Dodam tylko obronę praw nabytych, o ile nie godzą one w interes publiczny i nie powstały w drodze nadużyć. Nawet w tak dużym skrócie program jest jasny i w naszym pojęciu bardzo celowy.

Z poważaniem Dr. Rajs.

Niwka, 14.2 1936 r.

„Ludzie pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem"

„A może brwi zgolić?..."

W białym, czyściutkim fartuchu, zapiętym pod szyję, panna Lola, wygląda raczej na siostrę szpitalną, aniżeli na fryzjerkę. Ładnie zaondulowana główka, duże, czarne oczy i owalna, sympatyczna twarzyczka, dopełniają uroczej całości. Panna Lola kręci się zwinnie po zakładzie i co chwila pokazuje w uśmiechu rząd białych perełek... Prosimy o chwilę rozmowy.

— Jak dawno pani tu pracuje?

— Wogóle w zawodzie fryzjerskim pracuję 3 lata, z tego pół roku musiałam się uczyć, za co zapłaciłam 250 zł. Teraz już jestem „samodzielną siłą" — mówi z dumą. Pracuję od 9 rano do 7 wieczorem, a w dnie przedświąteczne i soboty do 11 w nocy.

Jest na procencie, zarabia koło 90 zł. miesięcznie.

— Mieszka pani przy rodzinie?

— Tak, mieszkam z matką na Pogoni, mamy pokój z kuchnią. Ojca już nie mam. Matka ma trochę emerytury po ojcu i to co ja zarobię... i tak jakoś pchamy biedę, a oprócz tego jeszcze pomagam bratu. Jest w korpusie kadetów — mówi z uśmiechem.

— Ile osób pani „goli" podczas dnia? — pytamy technicznych językiem.

— W normalne dnie to koło 15 się przewinie, a w soboty to i 30.

Panna Lola ma tylko uczenicę do pomocy, a tak to z sił kobiecych jest sama w zakładzie. Oprócz ondulowania i czesania, robi manicure, masaże, parówki twarzy, reguluje i farbuje brwi, rzęsy, usuwa brodawki, może też farbować włosy. W zakładzie oprócz p. Loli pracuje szef, „pan Stefan" uczeń i uczenica.

— Z jakich sfer rekrutują się pani klijenci?

— A są i doktorowe, mecenasowe, żony urzędników, a z panów na manicure to także przychodzą sędziowie, doktorzy i dyrektorzy.

— Co pani nam może powiedzieć o t. zw. „plotkach fryzjerskich"?

— Zakład nasz nie różni się pod tym względem od innych zakładów fryzjerskich. Najlepsze są mężatki. Opowiadają mi nieraz najintymniejsze przeżycia, mówią o swoim mężu, jego wadach i nałogach, nawet o jego przyjaciółkach. Są także takie, które mówią o swoich przyjaciołach. Nieraz to przychodzą takie typy, że aż śmiać się chce. Np. niedawno przyszła klijentka, która miała tak koło 68 lat. Włosy miała utlenione i jeszcze kazała sobie zrobić loczki na całej głowie. Kiedy żądaniu jej uczyniłam zadość, spytała z filuterną miną. — No co, ubyło mi ze 40 lat? 40? — spytałam naiwnie, więcej pani ubyło, wygląda pani wspaniale, tak na 16 i pół.

W tem miejscu p. Lola wybucha serdecznym śmiechem.

— A panowie? — rzucamy pytanie.

— A z niemi to już najgorzej. Są tacy starsi panowie, co to nie dadzą człowiekowi spokoju. Nieraz to opowiadają takie tłuste kawały, że aż uszy puchną. Są też tacy, co chcą pozyskać moje względy i myślą, że jak zapłacą za manicure 60 gr., to już będę z nimi flirtować. Ale nic z tego... Trzymam się sztywno i zrobię taką urzędową minę, że im w pięty pójdzie. Ale niektórzy to są podli. Jak się przekonają, że ich zapędy nie odnoszą skutku, to późniei nie pozwalają mi robić zabiegu i musi go robić moja pomocnica.

— Więcej ma pani klijentek czy klijentów?

— Naturalnie, że więcej klijentek i to przeważnie starsze panie, które są w większych pretensjach niż młodsze. Ale panów też jest dużo. Mam już swoją wyrobioną klijentelę, która nie chce przychodzić jak mnie niema, to znaczy się, gdy byłam na urlopie.

— Długi urlop pani miała?

— 2 tygodnie, ale bezpłatny. Taki u nas zwyczaj.

— A narzeczonego pani ma?

— Nie proszę pana. Miałam, ale się biedak zabił. Był mechanikiem w marynarce wojennej w Pucku. Kiedyś wyleciał na hydroplanie, defekt w motorze... — łzy zakręciły się w oczach p. Loli.

— A do kina, do teatru pani chodzi?

— Zmieniamy szybko temat.

— Do teatru rzadko, do kina częściej.

— Kogo pani najlepiej lubi z polskich artystów na ekranie?

— Smosarską i Bodo.

— A z naszego teatru?

— Gołaszewskiego — to jest dla mnie 100% mężczyzna.

Dalej dowiadujemy się, że p. Lola rozróżnia doskonale polskie kierunki polityczne, wie co to jest: sanacja, endecja, PPS, ale powiada: — Wie pan co? — nie mówmy o polityce, to taki niebezpieczny temat.

Taka to już jest przezorna ta p. Lola...

— A o czem pani marzy? Może pani chciałaby mieć własny zakład fryzjerski?

— Nie, uważam, że kobieta jest po to stworzona, żeby mieć swój dom, męża, dzieci.

— Ale muszę się zakochać — dodaje — nie uznaje małżeństwa z rozsądku. Czekam, aż przyjdzie taki „ktoś", kogo pokocham całem sercem.

— A wśród klijentów niema tego „ktosia"?

— O, nie, proszę pana. Ja z klijentami poza zakładem wogóle nie rozmawiam i mam takie przeczucie, że jak wyjdę zamąż, to napewno nie za swego klijenta...

Na szefa nie narzeka. Powiada, że jest człowiekiem bardzo uczciwym.— Zawsze wypłaci co do grosza. Stosunki z innymi pracownikami utrzymuje dobre. W zakończeniu rozmowy panna Lola, okropnie się cieszy, że to właśnie z nią przeprowadziliśmy tą rozmowę i powiada: — Wie pan, że nie wiem czy „kręcka" nie dostanę z niecierpliwości, tak będę czekała tej niedzieli, aby przeczytać to w „Kurjerze..."

Myślimy, że p. Lola doczekała szczęśliwie niedzieli. „Kręcka" nie dostała i widzimy jej uśmiech, gdy czytając „Kurjera", pochłania z niego swoje własne słowa...

Uski.

Żywa pochodnia

w domu noclegowym

W nocy z ub. czwartku na piątek w domu noclegowym w Ząbkowicach mieszczącym się w posesji sołtysa Wincentego Gibołki spała m. in. Helena Rażna, dziewczyna lekkich obyczajów bez stałego miejsca zamieszkania.

Rażna położyła się na słomie, rozłożonej w pobliżu żelaznego piecyka. W pewnej chwili w sali, w której nocowało kilkanaście osób, rozległ się przeraźliwy okrzyk bólu.

Wyrwani ze snu pensjonarjusze domu noclegowego zerwali się na równe nogi. Ujrzeli oni przerażający widok: oto koło pieca stała jakaś kobieta przedstawiająca sobą **jedną pochodnię ognia.**

Jak się okazało, była to Helena Rażna, na której **zapaliła się odzież**, wskutek wypadnięcia żarzących się węgli na słomę, na której spała nieszczęśliwa dziewczyna.

Nieszczęśliwej pospieszono natychmiast z pomocą, dzięki czemu uniknęła ona strasznej śmierci.

Poparzoną dziewczynę przewieziono na kurację do szpitala.

Walne zgromadzenie Syndykatu DZIENNIKARZY ŚL. I ZAGŁ. DĄBR.

W niedzielę dnia 23 b.m. o godz. 10 przed południem w sali „Hotelu Europejskiego" w Katowicach, przy ul. Marjackiej 15, I piętro, odbędzie się zwyczajne roczne walne zgromadzenie Syndykatu dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Porządek obrad jest następujący: 1) Zagajenie. 2) Wybór prezydjum walnego zgromadzenia. 3) Odczytanie protokułu z ostatniego walnego zgromadzenia. 4) Sprawozdania zarządu: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) komisji rewizyjnej, e) sądu koleżeńskiego. 5) Dyskusja nad sprawozdaniami. 6) Wybór nowych władz związkowych. 7) Wolne wnioski i zamknięcie zebrania.

W razie niestawienia się dostatecznej ilości członków w pierwszym terminie, walne zgromadzenie rozpocznie się w drugim terminie o godz. 10.30.

—oo—

× WALNE ZEBRANIE STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO W BĘDZINIE. W poniedziałek dn. 17 bm. o godz. 5 popoł. w sali Tow. dobroczynności na Górze Zamkowej odbędzie się doroczne walne zebranie Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Będzinie. Zarząd uprzejmie prosi wszystkie panie członkinie i wspierające oraz sympatyków o liczne i punktualne przybycie.

Z posiedzenia Rady miejskiej w Dąbrowie

53.000 UMORZONYCH PODATKÓW. — DĄBROWA POSIADAĆ BĘDZIE GIMNAZJUM KUPIECKIE. — BUDOWA NOWEJ SZKOŁY POWSZECHNEJ.

Porządek obrad onegdajszego posiedzenia Rady miejskiej w Dąbrowie obejmował zaledwie pięć punktów, pomimo to przeciągnęło się ono do godz. 24-ej, gdyż każda z wniesionych na obrady spraw wywołała ożywioną dyskusję.

Wniosek o upoważnienie zarządu miejskiego do podjęcia z Polskiego Banku Komunalnego 45 tys. złotych — jako II raty bezzwrotnej pożyczki dał okazję do wypowiedzenia szeregu uwag ze strony kilku radnych.

Domagali się oni mianowicie, by zarząd miejski poczynił u władz centr. w Warszawie starania o przywrócenia skasowanego od niedawna podatku od ładunków kolejowych. Obecnie jako ekwiwalent otrzymuje 110 tysięcy złotych wspomnianą wyżej pożyczkę bezzwrotną. Czy jednak nadal będzie je otrzymywać? Jeżeli się uwzględni oszczędności czynione we wszystkich dziedzinach gospodarki finansowej — **można mieć poważne wątpliwość**. Dlatego też uzasadniona okazuje się troska Rady miejskiej o utrzymanie wspomnianego podatku, stanowiącego pokaźną pozycję w budżecie miasta.

Odpowiadając na te interpelacje p. wiceprezydent Trzęsimiech wyjaśnił, że zarządy miast Zagłębia wspólnie zabiegają, by podatek od ładunków kolejowych został przywrócony.

Drugi skolei wniosek zarządu miejskiego o udzielenie mu upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych **w wysokości 10 tysięcy** został jednogłośnie przyjęty. Uzyskana pożyczka przeznaczona jest na spłacenie reszty należności za motopompę, zakupioną dla ochotniczej straży ogniowej na Koszelewie. Wiceprezydent p. Trzesimiech oraz radny dr. Piwowar wyjaśnił, że tranzakcja **wspomniana będzie korzystną dla straży ochotniczej**, ponieważ dzięki jednorazowemu uregulowaniu reszty należności fabryka o kilka tysięcy obniża cenę zakupu motopompy.

Jak wiadomo koszelewska straż ogniowa niejako zastępuje miejską straż, więc zrozumiałem jest, że wyżej wspomniana tranzakcja jest również korzystną i dla miasta.

Zaznaczyć wreszcie należy, że miasto corocznie wpłaca do Kasy straży ogniowej **dwa tysiące złotych subwencji.** Odtąd przez lat dziesięć opłaty te będą o tysiąc złotych mniejsze.

Wiele czasu zajął wniosek zarządu miejskiego o umorzenie zaległych (za lata 1932, 1933 i 1934) opłat komunalnych na pokaźną sumę 53 tysięcy złotych. Pomimo licznych wyjaśnień przedstawicieli zarządu miasta i komisji rewizyjnej zanosiło się na to, że odbędzie się mozolne i wiele godzin trwające poszczególnych pozycyj.

Skończyło się jednak na tem, że „dla próby" zbadano ich tylko kilkanaście poczem znowu zgodnie postanowiono wniosek zarządu miejskiego uchwalić. Największą sumą z pośród umorzonych podatków, bo 42.821 zł., przedstawiał podatek wojskowy.

Ostatnim punktem obrad był zgłoszony przez zarząd miejski wniosek o oddanie gmachu po likwidowanym seminarjum nauczycielskiem miejscowej szkole handlowej. Istnieje projekt, by szkołę tę przekształcić na **koedukacyjne gimnazjum kupieckie.**

By projekt ten urzeczywistnić potrzebny jest odpowiedni budynek. Inaczej bowiem, gimnazjum kupieckie nie będzie mogło powstać. Po referacie ławnika p. Cieplaka uzasadniającym konieczność przyjęcia zgłoszonego wniosku zabrał głos radny Lewicki.

Mówca starał się przekonać pp. radnych, że właściwszą byłoby rzeczą **oddanie budynku poseminaryjnego na szkołę powszachną.**

Dyskusja, która się następnie wywiązała była bardzo ożywiona.

W rezultacie po bardzo obszernej dyskusji uchwalono **przekazać budynek seminarjum szkole handlowej w formie dzierżawy na lat pięć**, a dla potrzeb szkolnictwa powszechnego zbudować w ciągu najbliższych dwóch lat odpowiedni budynek w tej dzielnicy miasta, która dotąd szkoły powszechnej nie posiada. Sądzić należy, **że uchwałą tą najlepiej rozwiązano kwestję**, gdyż zapewniono Dąbrowie gimnazjum kupieckie bez szkody dla szkolnictwa powszechnego.

WYKORZYSTYWANIE NIEŚWIADOMOŚCI ROBOTNIKÓW

Komu przysługuje odprawa z kasy bratniej

W związku ze scaleniem kas bratnich, istniejących w Zagłębiu Dąbrowskiem i utworzeniem jednej wspólnej Kasy bratniej Zagłębia Dąbrowskiego, zarząd tej kasy, znajdujący się, jak wiadomo, w Sosnowcu, został ostatnio **zasypany formalnie podaniami.**

W ciągu stosunkowo krótkiego okresu czasu do Kasy wpłynęło **około 5000 podań ludzi**, którzy kiedyś pracowali w miejscowych kopalniach i z tego tytułu **roszczą sobie pretensje do odpraw** lub domagają się zwrotu wkładek.

Tymczasem, jak wiadomo, każda z kas miała swój statut, który przewidywał komu i po ilu latach przysługiwała odprawa.

Po utworzeniu wspólnej Kasy bratniej, **przyjęła ona zobowiązania** poprzednich kas i na mocy zarządzenia Ministerstwa opieki społecznej **przystąpiła do wypłacenia należnych świadczeń robotnikom**, którzy nabyli poprzednio prawo do rent lub odpraw i tym, którzy zwolnieni zostali z pracy przed 1 września ub. r.

Tymczasem **naskutek agitacji pokątnych doradców oraz agentów różnego rodzaju**, ludzie którzy kiedyś pracowali rok, czy mniej na kopalni, nadsyłają podania do zarządu kasy, domagając się odpraw.

Podania te, rzecz oczywista nie odnioszą żadnego skutku, bowiem sprawę rent i odpraw reguluje ustawa, a jedynie **dają one dochód różnym pisarzom podań**, którzy żerują na nieświadomości robotników.

Kto zatem rości sobie jakieś pretensje do Kasy bratniej, powinien zapoznać się ze statutem kasy, lub też zwrócić się o informacje wprost do zarządu kasy w Sosnowcu, a nie dawać posłuchu niepowołanym osobnikom.

Zmasakrowane zwłoki kobiety

na torze kolejowym

W ub. piątek około godz. 1 w południe wydarzył się w Dąbrowie w pobliżu kopalni Flora **wstrząsający wypadek**, którego ofiarą padła 40-letnia **Magdalena Kasperkowa**, zamieszkała na kolonji „Trzydziesty" w Golonogu.

Kasperkowa, wracając z jarmarku w Dąbrowie do domu, szła dla **skrócenia sobie drogi bocznicą kolejową**, prowadzącą do składu kopalni Flora.

Idąc torem Kasperkowa nie zauważyła nadjeżdżającego styłu parowozu z wagonem desek i **dostała się pod koła lokomotywy, które zmasakrowały ją w straszny sposób.**

Zmasakrowane zwłoki Kasperkowej przewieziono do kostnicy przy kopalni „Flora".

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Siekierą w głowę

Przed rokiem mieszkańcy Będzina poruszeni zostali wiadomością o bestjalskim pobiciu Wincentego Sęka z Będzina.

Na podwórze domu, gdzie mieszkał Sęk weszło dwóch mężczyzn: 24-letni Tadeusz Małachowski oraz 35-letni Bolesław Plec z Łodzi, którzy, będąc pijani, zaczęli drażnić się z przywiązanym na łańcuchu psem. Z tego powodu doszło między rąbiącym podówczas drzewo na podwórzu, Sękiem, a Małachowskim do sprzeczki, podczas której Małachowski **wyrwał Sękowi siekierę z ręki i z całej siły ciął go nią w głowę.**

Ciężko rannego Sęka odwieziono do szpitala, gdzie okazało się, że doznał on pęknięcia czaszki, co uczyniło go na całe życie kaleką.

Epilog tego krwawego zajścia rozegrał się wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, przed którym, oprócz Małachowskiego, stanął jego kolega Bolesław Plec, oskarżony o branie udziału w bójce.

Sąd, po przesłuchaniu świadków, skazał Małachowskiego na **4 lata więzienia,** Pleca zaś — **na rok.** Karę, na zasadzie amnestji zmniejszono Małachowskiemu do 2 lat i 8 miesięcy, pozostałemu zaś oskarżonemu — do 6 miesięcy więzienia.

Po wyroku Małachowskiego odwieziono do więzienia łęczyckiego, gdzie odsiaduje karę kilkuletniego więzienia za kradzież.

Wydawanie żywności

DLA BEZROBOTNYCH W SOSNOWCU

Miejski Komitet Funduszu Pracy w Sosnowcu podaje do wiadomości, że wydawanie kuponów żywnościowych bezrobotnym zakwalifikowanym do pomocy w miesiącu lutym, będzie odbywać się w następującej kolejności: W poniedziałek dnia 17 bm. od godz. 8.30 do 15 w kancelarji dzielnicowej w Milowicach bezrobotnym, zamieszkałym w Milowicach i w domach kopalni; w kancelarji dzielnicowej w Modrzejowie bezrobotnym, zamieszkałym w dzielnicy Modrzejów wraz z hutą Staszic; w ratuszu bezrobotnym, zamieszkałym w dzielnicach Stary Sosnowiec, po obu stronach ulicy Piłsudkiego do toru kolejowego, śródmieście, Kuźnica.

We wtorek dnia 18 bm. od godz. 8.30 do 15: w ratuszu bezrobotnym, zamieszkałym w Sielcu, przy ul. Staszica, Konstantynowie, Środuli, Cegielni i Dębowej Górze.

W środę dnia 19 bm. od godz. 8.30 do 15: w ratuszu bezrobotnym, zamieszkałym w dzielnicy Pogoń wraz z ulicami do huty Milowice.

Otrzymanie kuponu uzależnione jest od okazania legitymacji biura pośrednictwa pracy. Bez legitymacji kupony wydawane nie będą.

—xx—

Z walnego zebrania

LEGJI INWALIDÓW W. P.

Dnia 9 bm. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Legji inwalidów wojennych wojsk polskich im. gen. J. Sowińskiego kompanji w Sosnowcu. Obrady zagaił prezes kompanji adw. L. Koenig. Na wstępie uczczono pamięć śp. marsz. Piłsudskiego przez powstanie i 5-minutowe milczenie. Po zagajeniu odbyło się uroczyste wręczenie albumu pamiątkowego b. prezesowi kompanji dr. E. Maćkowowi. Album został wręczony jako dowód uznania za pracę i zasługi położone dla organizacji Legji inwalidów. Następnie wybrano prezydjum walnego zgromadzenia, w skład którego weszli pp.: prezes zarządu wojewódzkiego Legji inwalidów dr. E. Maćkow— przewodniczący, prezes Rady naczelnej Legji adw. Z. Lisiewicz i A. Wewióra jako asesorowie; jako protokulantka p. T. Zimnochówna.

Sprawozdanie z ogólnej działalności zdawali: dr. E. Maćkow i prezes adw. Lucjan Koenig. Sprawozdanie kasowe zdał skarbnik J. Krupa. Sprawozdanie komisji rewizyjnej zdał przewodniczący kom. rewizyjnej p. Jerzy Michalski. W dyskusji nad sprawozdaniami zabierał głos: J. Ogrodnik, A. Wewióra, B. Gabała, K. Sośnicki, K. Kisiel i B. Kuzior. Po dłuższej i bardzo ożywionej dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

W skład nowego zarządu weszli pp.: adw. L. Koenig—prezes, J. Ogrodnik — wiceprezes, Wł. Szczerbiński — sekretarz, J. Krupa—skarbnik, T. Tarasiewicz — złonek zarządu. Jako zastępcy pp.: Stanisław Macha i K. Sośnicki. Komisja rewizyjna pp.: przewodniczący — Jerzy Michalski, członkowie A. Wewióra i K. Kisiel; zastępcy B. Kuzior i B. Gabała.

Obrady zarządu Federacji

ZW. OBROŃCÓW OJCZYZNY

Dnia 12 bm. odbyło się plenarne posiedzenie zarządu pow. Federacji PZOO Zagłębia Dąbrowskiego w Domu społecznym, na które przybyli przedstawiciele 13 związków i organizacyj b. wojskowych wchodzących w skład Federacji, za wyjątkiem przedstawiciela Zw. podoficerów rez.

Na posiedzeniu omówiono szereg spraw związanych z akcją organizacyjną na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, z których najważniejsze przytaczamy: uchwalono powołać przy Federacji komisję samopomocy, do której zaproszono pp: starostę J. Boxę, wicestarostę w Sosnowcu Hejnara H., J. Wesołowskiego, inspektora pracy, prezydentów miast: Sosnowca, Dąbrowy, Będzina i Czeladzi w osobach pp.: J. Kaczkowskiego, A. Izydorczyka, T. Trzęsimiecha, B. Dorobczyńskiego i kierownika ekspozytury F. P. T. Majera; uchwalono powierzyć przy Federacji kierownictwo referatu wych. obywatelskiego dyr. Romanowi Cholewickiemu, który na zebraniu wygłosił obszerny i szczegółowy referat organizacyjny o akcji tworzenia uniwersytetów zespołowych, mających na celu kształcenie obywateli państwa na użytecznych członków społeczeństwa i pełnowartościowe jednostki w narodzie. Nad referatem wywiązała się dłuższa dyskusja, poczem jednomyślnie postanowiono poprzeć akcję organizowania uniwersytetów zespołowych, przyrzekając swoją współpracę.

Referat oszczędnościowo - ubezpieczeniowy przy tut. Federacji powierzono p. Tadeuszowi Dolżkiewiczowi, który na zebraniu wygłosił szczegółowy referat o akcji i wartości oszczędnościowo-ubezpieczeniowej dla państwa i obywateli, a szczególnie na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Po dyskusji na ten temat zarząd Federacji uchwalił w całej mocy poprzeć akcję oszczędnościowo-ubezpieczeniową na naszym terenie przez propagandę prasową, odczytową, radjową itp.

Uchwalono powołać przy Federacji referat prasowy, w skład którego zaproszono następujących pp. redaktorów: St. Arnolda, L. Horskiego, T. Lipskiego, A. Szperlinga i St. Tabaczyńskiego.

Po załatwieniu różnych spraw tyczących się organizacji Federacji posiedzenie zamknięto.

× **ZABAWA KUPIECKA.** Związek drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcjańskiego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu urządza dzisiaj dnia 16 bm. w wielkiej sali Domu społecznej (ul. Żytnia 10) zabawę kupiecką. Bufet obficie zaopatrzony we własnym zarządzie przy niskich cenach; orkiestra doborowa; niespodzianki; wejście: dla pań zł. 0.99. dla panów zł. 1.49, rodzina z 4 osób zł. 3.99; stroje dowolne; początek o godz. 17; wejście za zaproszeniami.

× **PORANEK.** Dzisiaj dn. 16 bm. o g. 11.30 w sali kina „Zagłębie“ odbędzie się poranek, z którego dochód Samopomoc społeczna kobiet przeznacza na uruchomienie na Pogoni taniej kuchni dla bezrobotnych. Będzie wyświetlany film „Symfonja serc“.

× **HALLO DZIECI. UWAGA!** Chcecie się dobrze zabawić? To przyjdźcie dzisiaj do resursy dąbrowskiej. Kulminacyjnym punktem obecnego karnawału będzie dla was wielka zabawa dziecięca, którą urządza Samopomoc społeczna kobiet. Kostjumy mile widziane, za najbardziej pomysłowy — nagroda. Ceny niskie. Początek o godz. 3.

× **DANCING - BRIDGE W KLUBIE NA NIEMCACH.** Komitet pomocy dzieciom najbiedniejszym na Niemcach urządza swoją doroczną imprezę w niedzielę dn. 23 bm. o godz. 17 w salach miejscowego Klubu. Tradycyjna ta zabawa karnawałowa zapowiada się bradzo interesująco i pozwoli wszystkim uczestnikom na miłe spędzenie jednego z ostatnich dni karnawału przy dźwiękach doborowej orkiestry.

Wdzięczne a proste sukienki



1. Suknia z zielonej, falistej angory z luźnemi rękawami kimono, marszczona na ramionach i w pasie.
2. Zgrabna suknia z wełny Cloque koloru morskiego. Obcisłe rękawy wszyte raglanowo. Modna linja szwu z przodu imituje kamizelkę. Guziki czerwone.
3. Suknia z Kasha w piaskowym kolorze, luźne rękawy wszyte łukowato. Kieszonki kokarda i pasek z satyny w groszki.
4. Wytworna suknia z biało-czarnego pepitu, przy szyi i w pasie haftowana szutasiem. Bufiaste rękawy zebrane z dłoni wstążeczką.
5. Suknia popołudniowa z rdzawo-bronzowej na wzór kory prążkowanej satyny. Nisko wszyte trzyćwierciowe rękawy u nasady namarszczone, przód marszczony dekolt podłużny, spodnica lekko kloszowa.

UWAGA! JUTRO!

„DAWID COPPERFIELD“ SENSACJĄ SOSNOWCA.

Jeden dzień. Tylko jeden dzień dzieli nas od ukazania się arcydzieła Dawid Copperfield na ekranie kina „Eden“.

Jutro — wielkie święto kinematografji!

Jutro — wspaniała uczta artystyczna dla wszystkich!



Jutro — film, o którym mówi cały świat! „Dawid Copperfield“.

Najśmielsze dzieło kinematografji, które zdobyło pierwszą nagrodę przed „Bengali“, ukazuje się jutro w Sosnowcu.

Kino „Eden“ zdobyło ten obraz wielkim kosztem. O uzyskanie bowiem prawa wyświetlania tego filmu toczyła się formalna, choć bezkrwawa walka.

Szereg kin walczyło o uzyskanie tego pięknego obrazu.

Ostatecznie kino „Eden“ zwyciężyło. Dyrekcja kina wychodzi bowiem z założenia, że musi za wszelką cenę utrzymać wysoki poziom repertuaru.

„Dawid Copperfield“ stanie się napewno PERŁĄ REPERTUARU.

Dlaczego? Bo film ten posiada nietylko nadzwyczajną treść, emocjonującą i ciekawą, scenarjusz zwarty, oparty na nieśmiertelnej powieści Dickensa, wreszcie kapitalną reżyserję i mistrzowską grę artystów.

Kto grał? Tu na pierwszem miejscu wymienić należy Freddie Bartholomewa.

Partner Grety Garbo z „Anny Kareniny“ tym razem stworzył kreację genjalną, pełną realizmu, prawdy, wzruszającą i nieszablonową.

Freddie Bartholomew nie przypomina żadnego z dotychczasowych artystów. Jest to talent wyjątkowy. Prawdziwe zjawisko ekranu.

A dalej wymienić należy: Piękną Maureen O'Sullivan, partnerkę Weismüllera, uduchowioną Madge Evans, znakomitego tragika Lionela Barrymore'a, niezawodnego Lewis'a Stone'a i w. in.

Ogółem gra 65 gwiazd.

„Dawid Copperfield“ jest wielką atrakcją artystyczną.

Jutrzejsza premjera wzbudza niebywałe zainteresowanie.

Charakterystyczny szczegół. Już dziś wykupiono wiele biletów na jutrzejszą premjerę „Dawida Copperfielda“. Kasa kina „Eden“ jest oblężona!

KRONIKA OLKUSKA

Dalszy rozwój PCK. w Olkuszu

W dn. 14 bm. wieczorem w sali zarządu miejskiego w Olkuszu, pod przewodnictwem burmistrza Majewskiego, odbyło się doroczne walne zebranie członków PCK oddziału w Olkuszu.

Obszerne sprawozdanie z działalności zarządu za r. ub. w zastępstwie nieobecnej prezeski oddziału p. Z. Okrajniowej, odczytał wiceprezes dr. M. Kiciarski, sprawozdanie kasowe również dr. M. Kiciarski, sekcji szkoleniowej — prof. Broder, Kół młodzieżowych — instr. Juszczyk (w zastępstwie p. Dykowej), komisji rewizyjnej — p. W. Gęgotek.

Sprawozdania przyjęto i udzielono zarządowi absolutorjum, dziękując zarządowi, a zwłaszcza prezesce p. Okrajniowej a owocną i pełną poświęcenia pracę.

Na miejsce ustępujących według starszeństwa osób z zarządu pp.: Buchowieckiej, Majewskiego, prof. Brodera, inż. Foczki, dr. Goreczycy, Łatasia i Parasola, wybrano ponownie te same osoby, oraz zastępców pp.: kpt. Gołębiowskiego i Kęszycką. Do komisji rewizyjnej wybrano (na okres 3-letni) pp: St. Lipkę, W. Gęgotka i J. Kondka, na zastępców: pp. W. Piotrowskiego i Łatasia.

Ze sprawozdania wynika, że pomimo pogłębiającego się bezrobocia, organizacja PCK w dalszym ciągu się rozwija, co uwidoczniło się m. in. w przyroście 388 osób w roku sprawozdawczym, powstaniu trzech nowych Kół, mianowicie w Wolbromiu, Sławkowie i Witeradowie, rozwinięciu działalności wyszkoleniowej drużyn ratowniczych, pracy społecznej na terenie powiatu itd.

—xx—

Kino ORZEŁ — Wyspa skarbów.

—oOo—

× **OSOBISTE.** Na czas choroby okr. sędziego śledczego pow. Olkuskiego p. A. Voydta, delegowano do Olkusza p. sędziego Stanisława Dziadonia z Sosnowca.

× **BRAMY CMENTARNE W OLKUSZU.** W krótkim stosunkowo czasie wśród mieszkańców Olkusza zebrano sumę 1.186.70 zł. dzięki czemu wybudowane zostały na nowym cmentarzu dwie bramy i trzy furtki żelazne, oraz uporządkowane aleje cmentarne. Zbiórką ofiar na ten cel gorąco zajęły się panie: Zdebichowa, H. Bobrzecka i H. Słotowa. Kierownictwo techniczne prowadził p. F. Majcherkiewicz. Bramy i furtki wykonane zostały estetycznie i solidnie przez warsztat ślusarski Lorka i częściowo przez zakład Jarno w Olkuszu. Komitet w składzie powyższych osób na czele z ks. proboszczem Freikiem, składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom za przyczynienie się do uporządkowania cmentarza. Ostateczny obrachunek, związany z budową bram i furtek, przeprowadziła komisja rewizyjna w dn. 14 bm.

× **NOWY ZARZĄD ZW. WŁAŚC. NIERUCHOMOŚCI.** Na onegdajszem zebraniu ukonstytuował się nowy zarząd Zw. właścicieli nieruchomości w Olkuszu, jak następuje: pp. Feliks Majchenkiewicz — prezes (po zrzeczeniu się p. R. Piechowicza), Stanisław Cembrzyński — zastępca, Ignacy Paul — sekretarz, Herman Gliksman — skarbnik, Herman Kerth, Romuald Kubiczek, Romuald Piechowicz i Lucjan Kluczewski — członkowie zarządu. Do komisji porozumiewawczej wybrano pp.: Fel. Majcherkiewicza, H. Kertha i R. Piechowicza.

× **SĄD OKRĘGOWY W OLKUSZU.** Od dnia 17 bm. odbywać się będą w Olkuszu sesje Sądu okręgowego z Sosnowca, które potrwają cały tydzień. Skład sądu: pp. Czaplicki (przewodniczący), Banasik i Przestaszewski. W pierwszym dniu rozpatrywana będzie sprawa przeciwko b. naczelnikowi poczty w Olkuszu p. Nagawieckiemu o przywłaszczenie sum. wpłacanych przez abonentów radjowych.

× **WOJOWNICZY INWALIDA.** W piątek wieczorem przed restauracją na ul. Kościuszki w Olkuszu powstała krwawa bójka pomiędzy Piotrem Toporkiem inwalidą, a Franciszkiem Tomankiem, kastratorem z Chorzowa. Silniejszy fizycznie inwalida pobił do nieprzytomności kastratora laską, wskutek czego zabrano go do szpitala. Przed awanturą obydwaj raczyli się dość obficie alkoholem w restauracji.

× **KULIG.** W dniu dzisiejszym o godz. 2 popoł. Tow. śpiew. „Hejnał“ w Olkuszu organizuje kulig saneczkowy w „Nieznane“. Punkt zborny przed lokalem T-wa przy ul. Górniczej (szkoła powsz. nr. 2).

KRONIKA ZAWIERCIA

× **WALNE ZEBRANIE LEGJI INWALIDÓW W. P.** Dzisiaj o godz. 10 rano w lokalu własnym (Robotnicza 6) odbędzie się walne doroczne zebranie członków Legji inwalidów wojsk polskich im. gen. Sowińskiego, oddział w Zawierciu. Z uwagi na ważność spraw zarząd uprasza swych członków o liczne i punktualne przybycie.

× **ODCZYT W KINIE „STELLA".** W dniu 18 bm. o godz. 4 popoł. odbędzie się w lokalu kina „Stella" w Zawierciu b. ciekawy odczyt pt. „Kobieta dzisiejsza wobec zagadnień chwili". Odczyt wygłosi wiceprzewodnicząca głównego zarządu Związku Pań Domu w Warszawie p. Ładzina. Ze względu na temat aktualny, liczny udział pań pożądany. Wstęp bezpłatny.

× **W ROCZNICĘ ODZYSKANIA DOSTĘPU DO MORZA.** Staraniem organizacji młodzieży pracującej w Zawierciu urządzona została w dniu 10 bm. w sali kina „Stella" uroczysta akademja z okazji 16 rocznicy odzyskania dostępu do morza. Na akademji byli m. in. obecni pp.: prezydent miasta J. Szczodrowski, członkowie zarządu miasta i sejmiku, zarząd Ligi morskiej i kolonjalnej Akademję rozpoczęła orkiestra smyczkowa I ogniska OMP, która odegrała Hymn państwowy, Pierwszą brygadę, „Nasz Bałtyk". Po słowie wstępnem, wygłoszonem przez kier. W. Konradównę, zarządzono jednominutowe milczenie ku czci śp. marsz. Piłsudskiego, poczem chór III ogniska OMP wykonał kilka pieśni o polskiem morzu i Pomorzu. Referat okolicznościowy, ilustrujący dzieje walk narodu polskiego o dostęp do morza, od zarania naszych dziejów aż do chwili obecnej, wygłosił p. St. Wałek. Skolei chór męski odśpiewał „Hymn kaszubski", a po kilku deklamacjach, wygłoszonych przez ompiaków i ompiaczki, zespół marynarzy wyszkolonych przez p. H. Podgórską odtańczył śliczny „taniec marynarzy". Z dużą owacją spotkała się inscenizacja „Hen w świat" przygotowana przez p. G. Gwoździównę, a wykonaną wspaniale przez trio śpiewacze I i III ogniska OMP. Całość akademji wypadła imponująco. Podkreślić należy obywatelskie stanowisko właściciela kina „Stella" p. St. Jaworskiego, który salę na powyższą akademję oddał zupełnie bezpłatnie i służył dużą pomocą przy dekoracji sceny.

Przed nowym procesem
OUN WE LWOWIE

Jak się dowiadujemy, adwokaci ukraińscy, obrońcy 23 członków OUN m. in. skazanych już w procesie warszawskim, przeciwko którym, jak wiadomo, odbędzie się w niedługim czasie rozprawa karna we Lwowie, zażądali w imieniu swoich klijentów doręczenia im aktu oskarżenia w języku ruskim. Fakt ten z łatwo zrozumiałych przyczyn opóźni znacznie termin rozprawy.

Oskarżeni bojowcy odpowiadać będą we Lwowie za zabójstwo ucznia gimnazjalnego Jakóba Baczyńskiego, za planowane zabójstwo nieznanego ucznia VII kl. gimn. ukraińskiego we Lwowie, za zabójstwo dyrektora gimn. dra Babija, za spowodowanie i nakaz zabójstwa urzędnika konsulatu sowieckiego we Lwowie Maiłowa, za plan zabójstwa prof. Kruszelnickiego za podłożenie petardy i wykonanie zamachu w drukarni Jaśkowa we Lwowie, za plan zamachu na komisarza więziennego we Lwowie Władysława Kosobudzkiego.

Jak się dowiadujemy, akta sprawy obejmują nie jak pisze prasa ukraińska, nie 35, ale 28 tomów, oraz przesłuchanych zostanie około 30 świadków, a nie 35.

——oOo——

Ukarana profanacja medalika

Przed kilku dniami w szkole powsz. w Koźminku pow. kaliskiego zdarzył się smutny wypadek **zbeszczeszczenia przez jedną z uczenic, niejaką Gitlę Sieradzką, medalika.**

W związku z tem inspektor szkolny w Kaliszu natychmiast po dowiedzeniu się o fakcie zbeszczeszczenia, wydelegował na miejsce swego zastępcę celem przeprowadzenia dochodzeń.

Po stwierdzeniu sprawy przybył do Koźminka i stwierdziwszy winę uczenicy **usunął ją ze szkoły.**

ŻYCIE GOSPODARCZE

PRZED KONWERSJĄ
DRUK OBLIGACYJ POŻYCZKI KONSOLIDACYJNEJ.

Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych przystępuje do druku obligacyj pożyczki inwestycyjnej. W połowie przyszłego tygodnia ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie wykonawcze ministra Skarbu o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych.

Wymiana podlegających konwersji pożyczek na nową pożyczkę konsolidacyjną rozpocznie się w końcu czerwca lub pierwszych dniach lipca. Należy dodać, że na 1 lipca płatny jest pierwszy kupon pożyczki konsolidacyjnej. To też jednocześnie z wymianą konwertowanych pożyczek na obligacje pożyczki konsolidacyjnej będzie realizowany pierwszy kupon tej pożyczki.

Wydawane będą odrazu gotowe obligacje pożyczki konsolidacyjnej. Obligacje 5 proc. państwowej renty ziemskiej 4 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej, 3 proc. premjowej pożyczki budowlanej, 5 i pół proc. pożyczki budowlanej, 3 proc. państwowej renty wieczystej, 6 proc. pożyczki inwestycyjnej oraz przedłożone do dobrowolnej konwersji obligacje pożyczki narodowej — wymieniane będą na obligacje 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej.

Obligacje przedłożone do konwersji muszą posiadać ostatni kupon, którego bieg rozpoczął się przed wejściem w życie dekretu o konwersji. Obligacje bez tego kuponu będą wymieniane na pożyczkę konsolidacyjną z obciętemi odpowiedniemi kuponami też pożyczki.

Również w najbliższym czasie ukaże się drugie rozporządzenie ministra Skarbu i ministra Sprawiedliwości, **normujące kwestję zastawów, kaucyj i wadjów,** złożonych w obligacjach pożyczek, podlegających konwersji.

Kronika gospodarcza

EGZEKUCJA SKŁADEK ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH. Sąd Najwyższy wydał ostatnio orzeczenie, z którego wynika, że zaległe składki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych korzystają w postępowaniu egzekucyjnem z pierwszeństwa narówni z podatkiem przemysłowym, jeśli chodzi o takie przedsiębiorstwa, dla których podatek przemysłowy jest podatkiem głównym. Pierwszeństwo zaspokojenia w tym wypadku służy zaległym składkom Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jedynie przy egzekucji z majątku ruchomego

MIĘDZYNARODOWE BIURO PRACY rozesłało rządom zaproszenia na 20-tą sesję międzynarodowej Konferencji pracy, która rozpocznie się 4 czerwca r.b. i obradować będzie nad następującym porządkiem dziennym: 1) unormowanie niektórych systemów werbowania pracowników, 2) płatne urlopy, 3) skrócenie czasu pracy w robotach publicznych, prowadzonych przez państwo lub przez niesubwencjonowanych, 4) skrócenie czasu pracy w przemyśle budowlanym i drogowym, 5) skrócenie czasu pracy w hutach żelaza i stali, 6) skrócenie czasu pracy w kopalniach węgla, 7) skrócenie czasu pracy w przemyśle włókienniczym, 8) przepisy bezpieczeństwa w przemyśle budowlanym (rusztowania i dźwigary).

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA PIERWSZĄ DEKADĘ LUTEGO. W ciągu pierwszej dekady lutego, zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,1 milj. zł., do 444,8 milj zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 2,2 milj. zł. do 18,9 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów spadła o 14,5 milj. zł., do 740,0 milj. zł. przyczem portfel wekslowy spadł o 22,7 milj. zł.. do 603,5 milj. zł. i portfel zdyskontowanych biletów skarbowych — o 0,1 milj zł., do 40,2 milj. zł., natomiast stan pożyczek zabezpieczonych zastawami wzrósł o 8,4 milj zł., do 96,3 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 1,7 milj. zł.. do 78,0 milj. zł. Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" wzrosły, pierwsza o 7,0 milj. zł. do 208,2 milj. zł., druga o 1,4 milj. zł., do 331,7 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 1,2 milj. zł. do 195,6 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — spadł o 11,3 milj. zł.. do 947,4 milj.zł. Pokrycie złotem wynosi 41,77 proc. i przekracza normę statutową o prawie 12 punktów. Stopa dyskontowa 5 pr., od pożyczek zastawowych — 6 proc.

FORTEPIANY PO 55 DOLARÓW... W JAPONJI. Od dumpingowej produkcji zgarków, rowerów, żarówek i t. d. przechodzi obecnie Japonja do eksportowej produkcji fortepianów o niebywale niskiej cenie $ 55. W ten sposób zamierza Japonja opanować jeszcze jedną dziedzinę i zwiększyć możliwości eksportu. Zademonstrowane tu modele wyróżniają się swą wagą, która wynosi od 45 kg. do 100 kg.; posiadają one mimo to 64 a nawet 68 klawiszy. Najbardziej luksusowy japoński fortepian powyższej produkcji kosztuje 100 dolarów. Fortepiany te przeznaczone są w pierwszym rzędzie dla Stanów Zjednoczonych.

ZRYCZAŁTOWANIE PODATKU OBROTOWEGO DLA DROBNYCH PRZEDSIĘBIORSTW. Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu ozryczałtowaniu podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw. W myśl tego rozporządzenia w latach podatkowych 1936-37 podatek przemysłowy od obrotu będzie pobrany pod postacią ryczałtu od przedsiębiorstw, których obrót, po włączeniu obrotów artykułami podlegającemi scalonemu podatkowi przemysłowemu, wynosił za rok podatkowy 1935 kwotę nieprzekraczającą w stosunku całorocznym, 50.000 zł. Od opłaty zryczałtowanego podatku obrotowego wyłączone są spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnie i t.p., które są zobowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach ourzedsiębiorstwa sprzedaży mięsa połączone z wyrębem, przedsiębiorstwa drobnej sprzedaży mięsa i wędlin oraz wyrobu wędlin przedsiębiorstwa przemysłowe obowiązane do opłacania scalonego podatku przemysłowego i wreszcie te przedsiębiorstwa, które do 29 bm. złożą właściwemu urzędowi skarbowemu pisemne oświadczenie, że od początku r.b. prowadzą księgi handlowe w myśl kodeksu handlowego, względnie księgi handlowe uproszczone. Zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu ma być opłacany corocznie w czterech równych ratach, a mianowicie do 15 czerwca, do 15 września, do 15 listopada i do 15 lutego.

Bezdomny włóczęga
obdarzył swych dobroczyńców wielką fortuną

Do pewnego składu instrumentów muzycznych w Rio de Janeiro przyszła para małżeńska, zamieszkała w osadzie oddalonej o paręset kilometrów od miasta, i przyniosła na sprzedaż stare skrzypce.

Ledwo właściciel składu obejrzał skrzypce, spostrzegł że ma do czynienia z wyjątkowo pięknym instrumentem. Po zbadaniu skrzypiec przy pomocy powiększającego szkła, po wypróbowaniu ich tonu, właściciel sklepu oświadczył:

— Te skrzypce są bardzo cenne.. wyjątkowo cenne! Przedstawiają wartość olbrzymiego majątku. Ja sądzę że są one dziełem sławnego mistrza Guarneri'ego! Jeżeli państwo potraficie dowieść prawa własności tego instrumentu, otrzymacie za nie tyle pieniędzy, że wam się to nawet nie śniło!

TRAGEDJA WIRTUOZA

Wtedy małżeństwo opowiedziało w jaki sposób doszło do posiadania tak cennego instrumentu. Przed kilku laty w ich fermie zjawił się młody, lecz bardzo osłabiony i wynędzniały człowiek. Człowiek ten nie miał lewej ręki. Na prośbę nieszczęśliwego, małżonkowie udzielili mu przytułku w fermie. Okazało się, że jest on człowiekiem o ujmującem obejściu i dużem wykształceniu. Z rozmowy z nim małżeństwo dowiedziało się, że był on kiedyś sławnym skrzypkiem. Będąc na szczycie karjery stracił lewą rękę wskutek wypadku samochodowego. Doprowadziło go to do takiej rozpaczy, że porzucił dom i bez celu udał się na włóczęgę po świecie. Nędzny tryb życia jaki prowadził zrujnował jego zdrowie.

Po paru miesiącach pobytu u gościnnych farmerów, skrzypek zachorował ciężko. Czując zbliżającą się śmierć powiedział:

— Jeżeli umrę, to pozostawię wam swoje skrzypce. Skrzypce te mają wysoką cenę i wynagrodzą was sowicie za waszą dobroć!

Fermerzy nie przykładali większego znaczenia do słów umierającego, gdyż nie mieli pojęcia, że skrzypce mogą wogóle mieć poważną wartość. Udając się do miasta po zakupy, postanowili jednak wziąć je aby się przekonać co są warte.

NIESPODZIEWANA FORTUNA

Na szczęście małżeństwo potrafiło podać nazwisko muzyka po którym odziedziczyło skrzypce. Okazało się, że całe opowiadanie było najzupełniej prawdziwe. Istotnie przed dwoma laty pewien młody skrzypek wirtuoz po wypadku samochodowym, który go pozbawił ręki zniknął bez śladu. Lekarze przypuszczali, że wskutek wypadku dostał wstrząsu nerwowego i wyszedłszy z domu stracił pamięć.

O prawo własności skrzypiec wystąpiła rodzina skrzypka. Ponieważ fermer i jego żona nie chcieli ustąpić swych praw, zaczął się proces. Proces ten rodzina przegrała, ponieważ na szczęście dla małżeństwa fermerów w chwili, kiedy umierający skrzypek przekazywał im swoje skrzypce, byli obecni świadkowie, którzy stwierdzili ten fakt przed sądem.

Za skrzypce uszczęśliwiony fermer i jego żona otrzymali 380 tys. dolarów.

Z CAŁEJ POLSKI

ŻABIE W PŁOMIENIACH.

W nocy z czwartku na piątek około godziny 2-giej rozeszła się wieść o strasznym pożarze, jaki ogarnął **śródmieście stolicy Huculszczyzny, Żabiego.**

Według pierwszej relacji, płomienie ogarnęły **zabudowania mieszkalne.** Pożar szerzył się **z zastraszającą szybkością** wskutek silnego wiatru.

Na miejsce katastrofalnego pożaru wyjechał starosta powiatowy z Kosowa.— Zaalarmowano straże pożarne **z okolicznych miast i wsi na pomoc zagrożonej miejscowości.**

Według bardziej szczegółowych informacyj późniejszych, pożar wybuchł w **domu noclegowym,** stanowiącym własność hr. Skarbka i stąd przerzucił się na sąsiednie zabudowania mieszkalne i gospodarcze.

Żabie jest to największa wieś w Małopolsce wschodniej na Huculszczyźnie w pow. Kosowskim (woj. stanisławowskie). Leży w dolinie Czarnego Czeremoszu i liczy obecnie około 8.200 mieszkańców i jest znanem letniskiem, oraz faktyczną stolicą Huculszczyzny, w której skupiają się **najżywotniejsze interesy górskiego Pokucia.**

O... 1 GROSZ

W Grodnie zdarzyła się niezwykła egzekucja, która świadczy o bezmyślnym biurokratyzmie.

Ubiegłego roku mieszkanka tego miasta p. Kuźnicka, otrzymała z ubezpieczalni społecznej wezwanie płatnicze, by w myśl przepisów prawnych zapłaciła zaległość z roku 1933 w wysokości „aż" jednego grosza. Po zastanowieniu się p. Kuźnicka doszła do wniosku, że nie warto chodzić do ubezpieczalni i regulować tak małej sumy. Okazało się zupełnie inaczej.

Przed kilku dniami do mieszkania p. Kuźnickiej przyszedł inkasent ubezpieczalni, ściągnął od niej zaległość w wysokości jednego grosza i wydał pokwitowanie oznaczone numerem 468.

Należy tu przypomnieć, że wszelkie zaległości, pochodzące z 1933 roku, w myśl ostatnich zarządzeń mogą być rozkładane na 6 rat. Pani Kuźnicka nie skorzystała jednak z tych „udogodnień" i całą należność zapłaciła całkowicie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

„Czytelniczka z Niwki". Udział w lekcjach narciarskich może brać każdy, bez względu na to czy należy do jakiej organizacji sportowej, czy nie.

NICZEGO MU NIE BRAK

— Tobie brakuje tylko rogów a byłbyś doprawdy, kompletnym osłem!

— Ależ osiel nie ma rogów!

— W takim razie doprawdy niczego ci nie brak.



SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Wioślarz Verey
NAJLEPSZYM SPORTOWCEM POLSKIM.

Onegdaj ustalona została data zebrania komisji nadawczej Państwowej Nagrody Sportowej, przyznawanej rokrocznie najlepszemu sportowcowi polskiemu. Zebranie to odbędzie się 28 lutego w Państw. Urzędzie Wych. Fiz.

Z dotychczas nadesłanych przez związki wniosków widać, że wioślarz **Roger Verey** z Akad. Zw. Sport. z Krakowa zostanie niemal jednogłośnie uznany za najlepszego sportowca. Otrzymał on dotychczas 7 głosów; Kucharski (lekkoatleta) 3 głosy, a Walasiewiczówna lekkoatletka), Jędrzejowska (tenisistka) i Nehringowa (łyżwiarka) po jednym głosie.

Roger Verey zdobył w r. ub. na regatach w Berlinie dwa wioślarskie mistrzostwa Europy.

——xx——

KSM — KS 06 Mysłowice 2:1

Na stadjonie PMS w Niwce odbył się wczoraj mecz hokejowy pomiędzy KSM (Niwka) a KS 06 Mysłowice. Wynik meczu 2:1 dla KSM. Poszczególne tercje 1:0, 0:1, 1:0. Mysłowiczanie grali bardzo brutalnie. Sędziował p. Fröchol. Bramki zdobyli: Fajkin i Dorobisz.

Dzisiaj o godz. 13.30 na stadjonie PMS w Niwce odbędzie się mecz hokejowy pomiędzy CKS a KSM.

Anglja — Czechosłowacja 5:0 (2:0, 3:0, 0:0).

Rozegrany w piątek w Garmisch późnym wieczorem mecz puli finałowej o mistrzostwo olimpijskie między Anglją Czechosłowacją zakończył się pewnem zwycięstwem Anglików, którzy uzyskali wynik 5:0.

K. S. Slavia — STS Unja

Dzisiaj o godz. 18 w Sosnowcu w sali Domu katolickiego przy ul. Prez. Mościckiego odbędą się bokserskie zawody koleżeńskie pomiędzy pretendentem na mistrza Śląska KS Slavia (Ruda Śląska) a miejscową drużyną STS Unja. Obie drużyny wystąpią w najlepszych swych składach, co wzbudzi niewątpliwie duże zainteresowanie publiczności. Zaznaczyć należy, że KS. Slavia jest drużyną wysoko postawioną technicznie, czysto walczącą, zarazem bardzo ambitną, a więc sportowcy korzystajcie z okazji!

Mistrzowie boksu w Katowicach.

Do Katowic przybędzie doborowa ósemka pięściarzy. Będzie to drużynowy mistrz Węgier Ferencvaros Torna Club z Budapesztu, który zmierzy się w dniu 28 bm. z reprezentacją Śląska. Atrakcyjny ten mecz odbędzie się na sali „Powstańców“. W wadze muszej wystąpi Imre Szanto. Jest to tegoroczny mistrz Węgier, ma za sobą 27 spotkań międzynarodowych. Mecz z Pawlicą będzie bardzo ciekawy, ze względu na doskonałą formę obydwu zawodników. Reprezentant wagi koguciej Janos Barcs, jest mistrzem junjorów węgierskich i uważany jest za jedną z nadziei pięściarstwa węgierskiego. Przeciwnikiem jego będzie olimpijczyk Jarząbek. Pięściarzem wielkiej klasy jest Frigyes Kubinyi. Ma 57 spotkań międzynarodowych i kilka tytułów mistrzowskich Węgier oraz wicemistrzostwo Europy. Kubinyi walczyć będzie z nadzieją pięściarstwa śląskiego Pintą. Comingman Węgier — to młodziutki Frigyes Nemeth w wadze lekkiej. Niedawno jeszcze junjor, w 1935 roku zdobył już mistrzostwo Węgier i jest stałym reprezentantem swego kraju. Walka Nemeth — Bienek, będzie dla znawców boksu pewnego rodzaju ucztą. Imre Mandi walczył już zwycięsko z Sipińskim, podczas międzypaństwowego meczu Polska — Węgry w Budapeszcie w roku 1934. Był on wówczas jeszcze niezbyt rutynowanym pięściarzem, dziś ma za sobą dwa tuziny spotkań międzynarodowych. Świerk musi udowodnić, czy zasługuje na tytuł „króla nokautu“. Mistrz junjorów Węgierskich Balacs Nagy, spotka się z kandydatem na reprezentanta Polski, Wiedemanem, który od dwóch lat nie odniósł ani jednej porażki. Głównym asem przybywającej drużyny, jest znany w Katowicach Lajos Szigeti. Ma on 93 spotkania międzynarodowe, brał udział w Olimpjadzie w Los Angeles, no i tytuł mistrza Europy zdobyty na Majchrzyckim w wadze średniej. Ostatnim z ósemki jest Janos Tanamar, mistrz junjorów węgierskich w wadze ciężkiej, który spotka się z mistrzem Polski, policjantem Piłatem. Najciekawiej zapowiadają się walki: Barcs — Jarząbek, Nemeth — Bienek, Mandi — Świerk, Nagy — Wiedeman i Tanamar — Piłat.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 16 LUTEGO 1936 R.

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę“. 9.03 „Gazetka rolnicza“. 9.13 Orkiestry Jana Lensona i Marka Webera (płyty). 10.00 Posłuchajmy orkiestry Edith Lorand (płyty). 10.30 Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach Ligocie 11.57 Sygnał czasu, hejnał, 12.03 „Co słychać na Śląsku“. 12.15 Poranek symfoniczny. 14.00 „Chajlach“ — nowela Wacława Sieroszewskiego. 14.20 „Rewja“ (płyty). 15.00 „Śląsk w kulturze dawnego Lwowa“ — pogadanka dr. Józefa Skoczka. 15.10 Chór Eryana (płyty). 15.22 „Kącik młodzieży przysposobienia rolniczego“. 15.35 Same walce (płyty). 15.45 „Gawęda“ — prof. Stefana Biedrzyckiego. 16.00 „Łamigłówki“ — podyktuje dzieciom Henryk Ładosz. 16.15 Koncert ork. mandolinistów Zw. drukarzy (W.). 16.45 „Cała Polska śpiewa“ — W programie utwory Eugenjusza Pankiewicza w wyk. Zespołu żeńskiego I warszawskiego miejskiego koła śpiewaczego oraz chóru męskiego. „Pobudka“. 17.05 Muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R. 17.40 „Wileńska migawka regjonalna“. 18.05 Utwory wiolonczelowe w wyk. Tadeusza Lifana. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: Słuchowisko oryginalne p.t. „Goście na wiecu“ — Kazimierza Bronczyka — wznowienie. 19.20 Lokalne wiadomości sportowe. 19.25 Koncert reklamowy. 19.35 „Bery i bojki śląskie“ — wygl. Karlik z Kocyndra. 19.45 „Co czytać“. 20.00 „Ryszard Wagner i jego miłość“ (Matylda Wesendock). 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali“. 21.30 „Podróżujmy“. „Na huculszczyźnie“ — feljton — wygł. Jan Bolesław Liwoczyński. 21.45 Transmisja z zimowych Igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.40 „Prosimy do tańca“. Przygrywa mała orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

Uprowadzenie 14-letniej matki
PRZEZ CYGANA.

Dużo rozgłosu wywołała przed rokiem tajemnicza ucieczka z domu rodzicielskiego 14-letniej Marji Siwakówny, zamieszkałej w Krakowie.

Jak się okazało, nieletnia dziewczynka **zbiegła z cyganem Józefem Kierpaczem.** Rozesłano za nią listy gończe i, po kilku tygodniach, znaleziono w Małopolsce Wschodniej.

Dziewczynkę odstawiono do rodziców. Ta uciekinierka przyrzekła, że wyrzeknie się wszelkich wycieczek miłosnych, tembardziej, że jak wykazały badania lekarskie, czternastoletnie dziecko było w **ciąży.** Wkrótce też Siwakówna została matką. Nic nie wskazywało, że dziewczyna zamierza odnowić swoje wspomnienia sprzed roku.

Tymczasem **onegdaj znikła ona powtórnie z domu rodzicielskiego, zabierając ojcu biżuterję wartości kilkuset złotych.** Stwierdzono, że młoda matka widziała się podobno z Kierpaczem, który **namówił dziewczynę do powtórnej ucieczki.**

Fosforyzujące drzewa

Nowoczesna technika automobilowa z jej wspaniałymi rekordami szybkości zwiększyła jednocześnie sumę niebezpieczeństw, grożących życiu miłośników sportu samochodowego.

Jedna z najczęstszych przyczyn katastrof samochodowych jest szybka jazda na skrętach. Dla zmniejszenia jej niebezpieczeństwa władze stanu Kalifornja, posiadającego najwspanialsze autostrady, wijące się zdradzieckiemi skrętami wśród malowniczych wzgórz, gęstemi lasami porosłych, zarządziły, by w miejscach szczególnie niebezpiecznych pnie drzew przydrożnych do 10 m. w głąb lasu, pociągnięte były masą fosforyzującą. Widok rzędów drzew świecących w nocy dziwnym zielonkowem a jednak dzięki dodaniu do masy specjalnie spreparowanej soli, ostrem światłem, sprawia niesamowite wrażenie. Autostrady kalifornijskie stały się nową atrakcją dla turystów amerykańskich, którzy jazdę nocą wzdłuż alei drzew świecących fosforycznym blaskiem, zaliczają do niecodziennych zjawisk.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO
„PRASA“ JAKO MIESIĘCZNIK

Od jesieni r. ub. czasopismo „Prasa“, organ Polskiego Związku wydawców dzienników i czasopism, poświęcony sprawom wydawniczym i prasowym, ukazuje się jako miesięcznik.

Ostatnio wyszedł z druku zeszyt styczniowy „Prasy“, który zawiera treść następującą:

Od Wydawnictwa. Wydawcy dzienników i czasopism u p. premjera Zyndram-Kościałkowskiego. W. Giełżyński — Cele i drogi szkoły dziennikarskiej. F. Głowiński — Wokół zagadnień pocztowych. St. Krz. — Droga do ładu. Memorjał Polskiego Związku wydawców w sprawie międzynarodowych legitymacji prasowych. Walka z reklamą radjową w Anglji. Polski rynek ogłoszeniowy w r. 1935. O reklamie prasowej. Kolportaż dzienników i czasopism w r. 1935. Prace Polskiego Związku wydawców. Organizacje dziennikarskie. Kronika krajowa: Państwo a prasa; Z życia prasy; Różne. Ustawy i rozporządzenia dotyczące prasy. Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1 zł. Do nabycia w administracji „Prasy“ (Warszawa, Krak. Przedm. 40 m. 11), w większych księgarniach i w kioskach „Ruchu“.

Roczna prenumerata „Prasy“ wynosi zł. 10; prenumeratę należy wpłacać na konto rozrachunkowe nr. 751 Warszawa I.

POPRAWIŁ SIĘ

— No, niech pan powie, czy my wszyscy nie jesteśmy próżni głupcy?

— Proszę mówić w liczbie pojedynczej.

— Ach, proszę bardzo, czy nie jest pan próżnym głupcem?

Masz zamiar przeprowadzić się?

CHCESZ UNIKNĄĆ KŁOPOTÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZKĄ?

ZAJDŹ DO **„WYGODY"**

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 48.

tel. 10-14.



Nie cud a rzeczywistość!

Słynny jasnowidz Osowicki z Warszawy przewidział główną wygraną loterji premjowej za pomocą klucza wibracyjnego, gdzie kupić szczęśliwy los. Wyświetla najbardziej zawikłane sprawy miłosne, handlowe, spadkowe. Ostrzega przed pseudo-jasnowidzami, którzy szumnie się ogłaszają i wykorzystują Publiczność nie mając żadnego daru Bożego. Tylko przez krótki czas ofiaruje dla dobra ogółu, każdemu horoskop przyszłości do 39 roku kalendarzowego tylko za 5.— zł. natomiast bez horoskopu 1.50 zł. znaczkami, bez żadnych dopłat. Przyślij datę urodzenia i imię matki. —631

Kraków, ul. Św. Tomasza 15 m. 2.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

DŁUGOLETNIE koncesjonowane kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Krój najnowszy. Zapisy uczenic codziennie. Kończącym świadectwa prawne. Przyjezdnym ... 917

Kujawiaka tak bardzo modnego w obecnym karnawale w Warszawie oraz **Tańców** najnowszych wyucza **Nina Cichoniowa** Konrada 1 — (Boczna Alei) wtorki, piątki, godzina ósma. 935

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia — modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne. Sosnowiec, Piłsudskiego 18— róg Deblińskiej 936

KURSY pisania na maszynach czynne codziennie. — Wpisy i informacje w Księgarni „Polonji" — Sosnowiec, Hale „Rozwoju". Tel. 5-36. 939

POSADY i PRACE

ABSOLWENTKA średniej szkoły poszukuje jakiejkolwiek pracy, może być jako pomocnica pani domu Miejscowość obojętna Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" pod „Pracowita". 868

PANNA lat 24 miłej powierzchowności przyjmie zarząd domu u sytuowanego, szlachetnego pana. Sosnowiec, ul. Rybna 5 m. 23, „Ela".

DOZORCA TURBINOWY, posiadający dopraktyczną znajomość ruchu i remontu turbin parowych — oraz znajomość ruchu nowoczesnej kotłowni, jest poszukiwany przez większą elektrownię przemysłową na Górnym Śląsku Pożądany jest kandydat przynajmniej z niższem wykształceniem technicznem. — Oferty wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem, oraz odpisami świadectw należy składać w redakcji pisma pod „Dozorca turbinowy". 308

INTELIGENTNA sympatyczna, uczciwa gospodarna, lat średnich, zajmie się domem samotnej osoby lub z dziećmi ewentualnie zaopiekuje się chorą. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" pod — „Czułe serce". 925

POTRZEBNA ekspedjentka — oraz dziewczyna do kuchni Hala mleczna. Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 923

KRAWCOWA uczciwa posiadająca maszynę poszukuje pracy po domach na różne roboty w zakresie szycia i reperacji Łaskawe oferty pod „Krawcowa" w Administracji 992

PANIENKĘ ze szkołą gospodarczą lub ogrodniczą, z kaucją do pomocy pani domu weźmie za swoją bezdzietne małżeństwo Adres w Administracji. 916

LOKALE

WYDZIERŻAWIĘ lokal na sklep przy przystanku tramwajowym. Wiadomość: Sosnowiec, telefon 7-53 Kazimierz Chwastek od godz. 14—17 932

DO WYNAJĘCIA sklep, pokój z kuchnią pokój pojedynczy z wygodami, pokój umeblowany Nowa 4 929

PRZYJMĘ jednego pana na mieszkanie. Sosnowiec — Dziewicza 7 m. 22. 933

POKÓJ umeblowany z wygodami oddzielne wejście do wynajęcia Sosnowiec. Piłsudskiego 108 927

3½ POKOJU z kuchnią, wygodami odnowione słoneczne do wynajęcia Sosnowiec, Piłsudskiego 25 928

POKÓJ do wynajęcia Piłsudskiego 48. Wiadomość u Strzelczyka. 921

3 POKOJE z wygodami i kuchnią do wynajęcia Sosnowiec. Żeromskiego 12.

DWA POKOJE kuchnia, przedpokój z wygodami zaraz do wynajęcia, wiadomość Zakręt 7 679

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec. Piłsudskiego 24 939

RÓŻNE MIESZKANIA z wygodami do wynajęcia. Dekierta 5. Sosnowiec 950

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Nowopogońska 6 — Stefanja Janusz. 970

CENTRUM Sosnowca handlowy lokal parterowy dziewięć okien wystawowych, sześć pomieszczeń około 200 mtr. kw. do tego garaż, szopa, dwie piwnice, dobry dla banku przedstawicielstwa, całość lub część do wynajęcia —Piłsudskiego Nr. 16 805

MIESZKANIE pojedyncze w starym domu poszukiwane. — Łaskawe zgłoszenia — Administracja pod — „Wygodny". 919

POKÓJ kawalerski ewentualnie na biuro za 25 zł. do wynajęcia. Wiadomość: Piłsudskiego 54 gospodarz. 918

KUPNO i SPRZEDAŻ

PIANINO mahoniowe z pięknym tonem, stół dębowy, 6 krzeseł do niego. 9 krzeseł wiedeńskich. 3 dębowe szafy, kredens dębowy do sprzedania spowodu wyjazdu. Dąbrowa Górnicza, Inż. Godycki, ul. 3-go Maja 44 wejście przez ogród. — Widzieć od 9 do 10 i od 17 do 18 761

MOTOR 1 KM na prąd Elektrowni Sosnowieckiej kupię. Zgłoszenia tel. 10-15 909

SPRZEDAM dom w Sosnowcu nadający się do rozbudowy. Zgłoszenia: Małachowskiego 22 I piętro front. 903

SZCZĘŚLIWE DZIECI

którym matka może poświęcić więcej czasu, gdyż gotuje wyłącznie

elektrycznością



Prosimy o odwiedzenie naszej poradni racjonalnego gotowania elektrycznością, wejście przez sklep przy ul. Deblińskiej 1.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w Zagłębiu Dąbrowskiem Sp. Akc.

Pokost farby, lakiery pendzle szczotki, mydła, pasta do podłóg i t. p. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek. Sosnowiec. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła)

Nasiona inspektowe, wyborowe gwarantowane Hurt— Detal. R. Barczyk — Skład Apteczny — Będzin. Kołłątaja 1 — ... 625

DOM w Częstochowie dwóch piętrowy, cztery oficyny, w tem 2 sklepy, ogród warzywno-owocowy, w centrum miasta. 10 minut od Katedry. 15 minut do dworca. Dochód miesięczny 600 złotych Wiadomość: Częstochowa Narutowicza 38, właściciel. Cena b. przystępna. 796

PLACE do sprzedania w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego i Moniuszki w całości lub częściowo. Wiadomość w Administracji 864

TROCINY poleca Tartak Sosnowiec. Dziewicza 18 — tel. 1-15. 914

PLACE budowlane do sprzedania Wiadomość: Sosnowiec ul. Orla 14 Betk... 911

NOWOCZESNE SILNIKI ELEKTRYCZNE transformatory, spawarki, kable, przewodniki, kompresory, maszyny górnicze Ceny fabryczne. Żarówki. — Skład materjałów elektrycznych. Porady fachowe Ekspertyzy. — Inżynier — Tadeusz Gurtzman, Sosnowiec. Piłsudskiego 8, — tel. 1-36. 912

MEBLE najkorzystniej kupisz na raty. Obligacje pożyczek. Mechaniczna Stolarnia Antoni Poll Będzin, Narutowicza 8 obok poczty telef. 1-47

Tapczany nowoczesne otomany, kozetki, materace. Ceny niskie. Warunki dogodne. Tapicerski Zakład, Sosnowiec, Modrzejowska 7. Fajner. 930

APARAT fotograficzny, maszyna do szycia, patefon, alt, puzon, harmonje różnych systemów. Pracownia zegarmistrzowska Sosnowiec. 1 Maja 13 Butkowski 926

MASZYNY DO SZYCIA „Singera" i inne specjalne mereżkarki — dziurkarki, plisówki, okrętki poleca okazyjnie „Secondhandmachne". Katowice Gliwicka 24a 906

PLACE 27 i 33 pręty — przy tramwaju ul. Ks. Bandurskiego sprzedam.— Wiadomość u gospodarza Sosnowiec, Moniuszki 2a m. 7

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty wydany przez P. K. P. w Warszawie Julja Krupa Łazy.

Różne

Lecznica przychodnia chorób skórnych i wenerycznych „Pomoc" — Sosnowiec, Sienkiewicza 17a. 361

CHRZEŚCIJAŃSKA pracownia bielizny męskiej i chłopięcej na miarę poleca wykwintne wykonanie — Były pracownik Opus Kon w Warszawie i Wawel w Sosnowcu. Warszawska 6, trzecie podwórze. Niziński. 687

ROBIĘ DZIURKI maszynowe w bieliźnie Tanio prędko. — Nizińska, Warszawska 6 trzecie podwórze.

B. Felczer Szpitala św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 15 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 635

Biuro pisania podań — do władz SĄDOWYCH i administracyjnych — oraz przepisywań na maszynie E. LWOWSKIEGO, Sosnowiec, Warszawska 6 154

ZNALAZCĘ pozostawionej w tramwaju w sobotę paczki z sukienką proszę o wiadomość: Sosnowiec, telefon 14-81. 931

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec. Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne.

ZAKŁAD STOLARSKI MEBLOWO-BUDOWLANY

właśc. **Cichy Antoni**

mistrz stolarski

SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego Nr. 52

Wykonuje wszelkie roboty meblowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych według najnowszych katalogów krajowych i zagranicznych.

wykonanie pierwszorzędne pod gwarancją

Ceny kryzysowe.

Warunki płatności b. dogodne.

Częsta okazyjna sprzedaż mebli. 9103



W TRAMWAJU

— Panie! Pan trzyma moją brodę...

— Troszkę cierpliwości... Już niedługo wysiadam...

—xx—

DROBNY WYPADEK

Do redakcji pewnego dziennika amerykańskiego przychodzi jakiś gentleman i mówi:

— Przychodzę zawiadomić panów o przykrym nad wyraz wypadku, jaki dziś miał miejsce w mojem mieszkaniu. Siedzieliśmy z żoną przy śniadaniu. W pewnej chwili wybuchła między nami sprzeczka. Będąc nieco porywczym, schwyciłem nóż i wbiłem go żonie w piersi. Położyłem ją trupem na miejscu. Pod wpływem zdenerwowania, pokrajałem zwłoki na kawałki, polałem naftę i zapaliłem. Od ognia zajął się dom i spłonął. Ponieważ wiem, że prasa lubuje się w rozdmuchiwaniu najdrobniejszych wypadków do rozmiarów sensacji, więc przyszedłem, żeby panom zakomunikować, jak się istotnie cała sprawa przedstawia.

NIEPRAWDA

— Niech pani uważa! O mały włos nie wybiła mi pani oka swoją parasolką!

— Nieprawda! To wcale nie jest moja parasolka, tylko pożyczona.

CO Z TEGO WYNIKA?

Nauczyciel opowiada dzieciom o spostrzegawczości. Jako przykład przytacza Newtona, który spostrzegłszy w ogrodzie spadające z drzewa jabłko, wysnuł wnioski, które stały się podstawą teorji ciążenia.

— Więc moje dzieci, czego uczy nas przykład Newtona? — kończy swe opowiadanie.

— Że gdyby Newton siedział w szkole, zamiast w ogrodzie pod jabłonką, to by nic mądrego nie wymyślił! — odpowiadają chłopcy.



ŻEBRAK

— Hej, panie! Co pan tam robi?

— Ja jestem bezrobotnym kapelmistrzem...

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nanberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI